

Nr 3 (311) Marzec 2017 rok XXVI

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,80 zł (5% VAT)



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



Na zaproszenie burmistrza

2 lutego br. burmistrz Andrzej Bytnar gościł w Urzędzie Miejskim w Dukli drużynę chłopców UKS TKKF MOSiR Dukla, którzy w Finale Ogólnopolskiego Drużynowego Turnieju Uczniowskiego w tenisie stołowym zdobyli złoty medal, a także Gabrielę Drozd finalistkę konkursu plastycznego Ośrodka Rozwoju Edukacji w Warszawie. Z uczniami przybyli trenerzy, nauczycielka i rodzice oraz prezes UKS TKKF MOSiR Dukla Stanisław Paszek.



Burmistrz Andrzej Bytnar z tenisistami, Gabrysią Drozd, trenerem Jackiem Galuszką, nauczycielką Józefą Sawczuk-Winnicką

Przypomnę sukcesy mistrzów. W dniach 3-4 grudnia 2016 roku w Łaziskach Górnych odbył się Finał Ogólnopolskiego Drużynowego Turnieju Uczniowskiego w tenisie stołowym. Drużyna UKS TKKF MOSiR Dukla w składzie **Szymon Sporek, Michał Olbrycht i Szymon Maciejewski** w półfinale i finale pokonała swoich przeciwników 3:0 i wywalczyła Złoty Medal. Burmistrz gratulował młodym mistrzom, którzy dzięki swoim sukcesom rozślawiają nasze miasto i gminę. Jako wyraz uznania podarował zawodnikom okładziny do rakiet tenisa stołowego, dyplomy i drobny upominek. Upominki od burmistrza otrzymali również **Piotr i Maja Krukar**, którzy mają również swój wkład w ten finał w tenisie stołowym. Podziękowania i taki sam prezent otrzymał również **trener Jacek Galuszka**, podziękowania **prezes Stanisław Paszek**. *Dziękujemy za wszystko i liczymy w dalszym ciągu na wsparcie pana burmistrza – powiedział prezes Paszek.*

Gabriela Drozd, uczennica klasy III a Szkoły Podstawowej w Dukli 9 grudnia 2016 roku odebrała nagrodę finalisty ogólnopolskiego konkursu plastycznego nt. „Jak wyobrażam sobie kraje rozwija-

jące się po 2030 roku”. Praca Gabrysi po kolejnych eliminacjach dotarła aż na poziom centralny, a nagrodzona praca Gabrysi znalazła się na wystawie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, ponieważ konkurs realizowany był w ramach projektu „Edukacja globalna. Liderzy edukacji na rzecz rozwoju współfinansowanego z programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2016 roku”. Burmistrz nagroził Gabrysię dyplomem i zestawem materiałów do malowania. Z pewnością zostaną przez nią wykorzystane. Na spotkaniu obecna



Podczas spotkania z burmistrzem



Gabrysia Drozd z wychowawczynią i burmistrzem Dukli



Burmistrz Andrzej Bytnar wręcza dyplom Szymonowi Maciejewskiemu

była również wychowawczyni **uczennicy Józefa Winnicka-Sawczuk**, która zainspirowała swoją uczennicę i przechodziła z nią kolejne etapy rywalizacji i tata Gabrysi. Burmistrz gratulował uczennicy, uczniom – zawodnikom, życzył aby rozwijali swoje talenty, dziękował trenerowi, nauczycielce i rodzicom, bez których wsparcia byłoby o wiele trudniej. Ja ze swojej strony gratuluje nagrodzonym i tym, którzy przyczynili się do ich sukcesów. Na zakończenie były wspólne, pamiątkowe zdjęcia.

Krystyna Boczar-Różewicz

Złota myśl:

„Nigdy nie bój się porażek,
one są nieodłącznym elementem zwycięstwa” (...)

W marcowym numerze:

Na zaproszenie burmistrza.....	2
8 marca Międzynarodowy Dzień Kobiet.....	3
401 instalacji OZE.....	4
Tam gdzie chadzali wojowie.....	4
Program „Szkolny Klub Sportowy” w Gminie Dukla.....	5
Miłosz Belcik pierwszym mieszkańcem gminy Dukla w 2017 roku.....	5
Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego w Dukli.....	5
70 lat Liceum Ogólnokształcącego w Dukli.....	6
„Droga do zdrowia” w Dukli.....	7
Katarzyna Moroń świętowała swoje 108 urodziny.....	7
Tadeusz Kościuszko w historii i tradycji polskiej.....	8
Śpiewali o miłości w językach obcych.....	9
Eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej.....	10
Kto z uczuciem dotknie gór - temu świat wydaje się piękniejszy.....	10
Wysoka lokata Szkoły Podstawowej z Łęk Dukielskich.....	13
WOŚP po raz 25. w Polsce, a w ZSP w Równem już po raz 18!.....	13
Dzień Babci i Dziadka w ZSP w Równem.....	14
REGULAMIN GMINNEGO KONKURSU NA PREZENTACJĘ MULTIMEDIALNĄ.....	14
Wystawa edukacyjna „Muzeum na kółkach”.....	15
Detector duo w służbie historyków.....	16
Ferie w Nowej Wsi z rękodziełem artystycznym.....	17
Dziennik Pielgrzyma.....	18
Marcowe premiery.....	19
Dziecięca wyprawa w świat sztuki.....	20
Ferie zimowe z Ośrodkiem Kultury.....	20
Ośrodek Kultury w Dukli informuje.....	20
WIELKOWIEJSKOŚĆ.....	20
VI Memoriał im. Andrzeja Bąka w Narciarstwie Alpejskim.....	23
Kamil Pęczak najlepszym piłkarzem.....	23
MOSiR Dukla Cup 2017, rocznik 2007 i młodsi.....	24
Turniej MOSiR Dukla Cup 2017 dla rocznika 2009.....	24
KinderSport w Jedliczu.....	24
Turniej KinderSport w piłce siatkowej w Dukli.....	24
VI Turniej Szachowy o Mistrzostwo Beskidu Niskiego.....	25
Przepisy ruchu drogowego w praktyce.....	26
Łowiectwo i ekologia.....	26
VII Ogólnopolski Konkurs Plastyczny dla Dzieci.....	27
W pasiece.....	28
Prawo przy porannej kawie.....	28
W krainie rondla i patelni.....	29
Submisja po raz XVIII.....	30

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835

Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 301, tel. (+48) 13-432-91-33, fax (+48) 13-433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl

Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyndak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki - wyd. internetowe, Halina Cycak, Barbara Pudło
Współpracujący: Witold Puz, Maria Walczak, Aleksandra Żółkoś
Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiacji tekstów. **Materiały przyjmujemy do 20. każdego miesiąca.** Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Numer zamknięto dnia 27. 2. 2017 r.

Udostępniono do sprzedaży 1. 3. 2017 r. Nakład 450 egz.

OKŁADKA: Widok na Równie. Fot. Krystyna Boczar-Różewicz



8 marca Międzynarodowy Dzień Kobiet

Obchodzimy dzień matki, dzień dziecka, dzień nauczyciela, dzień zakochanych, dzień walki z AIDS, dzień bez papierosa, dzień bez samochodu. Bardzo wiele tych dni, ale żaden z nich nie wywołuje tyle kontrowersji co dzień kobiet. Nie znam ani jednego nauczyciela, który mówi: „po co nam dzień nauczyciela”, ani matki, która mówi, że „matką jestem na co dzień, po co to jeszcze świętować?”. W 1993 roku polska premier Anna Suchocka, zniosła obchody dnia kobiet. Święto źle się kojarzyło. Dziś tamte obchody zastąpiły manify, które odbywają się prawie we wszystkich większych miastach w Polsce.

Może trochę historii dnia kobiet. Obchody święta kobiet na początku marca mają swoją długą tradycję. 8 marca to data nie przypadkowa, ma swój rodowód i wcale nie tak radosny. Jeszcze na początku XX wieku kobieta nie była uważana za obywatela, za kogoś równego mężczyźnie, za kogoś kto potrafi zadbać o siebie, wyuczyć się czegoś tak dobrze jak mężczyzna. 8 marca 1908 roku w Nowym Jorku kilkanaście tysięcy kobiet chciało zmienić swój los. W jednej z fabryk robotnice tyrające od rana do nocy za marny grosz, postanowiły upomnieć się o lepsze traktowanie. Zastrajkowały. Chciały godnych warunków pracy i prawa wyborczego. Właściciel fabryki, chcąc uniknąć skandalu, zamknął strajkujące kobiety w fabryce. Wybuchł pożar. Spaliło się wtedy 129 kobiet.

8 marca zatem ma niewiele wspólnego z komunizmem. Ta data jest jednak ważna dla wielu kobiet, które utożsamiają się z działaniami ich „prababek” na rzecz równości. Prawda jest taka, że wciąż kobiety są traktowane w inny sposób niż mężczyźni, tylko dlatego że są kobietami, bez względu na swoje kompetencje i wykształcenie. Prawda jest także taka, że na całym świecie kobiety musiały strajkować, siedzieć w więzieniach, a nawet umierać abyśmy mogły, osiągnąć to co mamy w tej chwili. Gdyby nie one może nie umiałybyśmy czytać, ani pisać, nie mogłybyśmy korzystać z komputera i internetu.

Kto wie jakby wyglądał świat, gdyby kobiety twardo nie domagały się swoich praw. Tak, czy inaczej osiągnęły wiele, dzięki temu ja mogę pisać, a Ty możesz czytać. Ja ze swojej strony i od Redakcji **wszystkim Kobietom życzę dużo zdrowia, siły w zmaganiach z przeciwnościami dnia codziennego, a także radości, miłości i realizacji swoich życiowych planów.**

Krystyna Boczar-Różewicz



401 instalacji OZE

Znamy już liczbę gospodarstw domowych gminy Dukla, które złożyły deklaracje przystąpienia do projektu „Wsparcie energetyki rozproszonej wśród mieszkańców gminy Dukla”, którego celem jest redukcja emisji CO₂ oraz zwiększenie poziomu produkcji energii ze źródeł odnawialnych. 15 lutego bieżącego roku została stworzona ostateczna lista uczestników projektu. Lista jest dostępna w Urzędzie Miejskim w Dukli, w pokoju 204 w godzinach pracy urzędu.

Nabór deklaracji rozpoczął się 17 stycznia b.r. o godz. 7:00 i zakończył się 31 stycznia o godzinie 17:00. Łącznie wpłynęło 367 kompletnych deklaracji, w których część gospodarstw domowych deklaroowało chęć montażu dwóch instalacji. Ostatecznie zakwalifikowanych zostało 401 instalacji, natomiast jedna instalacja znalazła się na liście rezerwowej. Największą popularnością cieszyły się kolektory słoneczne, ponieważ chęć ich zainstalowania wyraziło aż 215 gospodarstw (109 gospodarstw – zestaw 2 kolektorów i 106 gospodarstw – zestaw na 3 kolektory słoneczne). Panele Fotowoltaiczne cieszyły się również dużą popularnością i zostało na nie złożonych 110 deklaracji (na instalacje o mocy do 2,2 kW – 7 deklaracji, na instalacje o mocy 3,2 kW – 41 deklaracji, na instalacje o mocy do 4,2 kW – 52 deklaracje, instalacja o mocy do 5,2 kW – 10 deklaracji + 1 na liście rezerwowej). Na kolejnym miejscu znalazły się powietrzne pompy ciepła, na które wpłynęło 60 deklaracji (ze zbiornikiem do 220 l – 26 osoby i ze zbiornikiem do 320 l – 34). Najmniej chętnie mieszkańcy gminy deklarowali chęć instalowania kotłów na biomasę, ponieważ wpłynęło tylko 16 deklaracji (kocioł o mocy: 15kW – 4 osoby, 20kW – 6 deklaracji, 25kW – 6 osób).

Obecnie trwa przygotowanie wniosku aplikacyjnego o dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, który zostanie złożony w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie do 2 marca bieżącego roku i zostanie poddany weryfikacji. Wyniki oceny wniosku powinniśmy poznać w pierwszej połowie III kwartału 2017 roku. Zapraszamy do śledzenia naszej strony www.dukla.pl, na której będą zamieszczane najnowsze informacje dotyczące projektu.

Paweł Puchalik

Tam gdzie chadzali wojowie

Gmina Dukla w wyniku naboru w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 dla operacji realizowanych w ramach Projektu Grantowego otrzymała dofinansowanie na realizację projektu pt. **Otwarcie ścieżki historyczno-przyrodniczej „Tam gdzie chadzali wojowie” na Grodzisku w Wietrznie, prezentacja produktów lokalnych, regionalnych, tradycyjnych.** Wartość projektu : 12 900,00 zł, w tym wartość dofinansowania 12 800,00 zł, a udział własny gminy Dukla: 100,00 zł. Termin realizacji projektu: 1.06.-31.07.2017 r.

W ramach realizowanego grantu planuje się:

- Wytyczyć ścieżkę historyczno-przyrodniczą na wzgórzu Grodzisko, na którym znajduje się miejsce po wczesnośredniowiecznym grodzisku Wietrzniów w Wietrznie – dł. 3km z postaciami „wojów średniowiecznych” „Tam gdzie chadzali wojowie”.
- Wykonać postacie 3 wojów średniowiecznych z drewna lipowego, nawiązujących do historii wczesnośredniowiecznego grodziska Wietrzniów z X-XI w. n.e. (rysunki w załączeniu) o wysokości około 2 m.
- Przygotowanie tablic informacyjnych, zawierających treści historyczne i przyrodnicze – 3 szt. i tabliczek do oznakowania ścieżki – 15 szt, 3 ławek na trasie ścieżki.
- Przygotowanie stoisk prezentujących produkty lokalne, regionalne i tradycyjne spożywcze:
 - zielarskie – degustacja naparów z ziół (ziola z beskidzkiej łąki), pokaz wykonania kremu nagietkowego,
 - jadło prosto ze wsi: degustacja chleba, proziaków, smalczyku wiejskiego, konfitur domowych, soków naturalnych na zimno tłoczonych,
 - serów kozich: produkowanych przez lokalnych rolników,
 - wędlin ekologicznych produkowanych przez lokalnego przedsiębiorcę,
 - miodów i ekologicznych produktów pszczelich: miody, propolis, pyłek pszczeli, pierzga,
- Przygotowanie stoiska z rękodziełem artystycznym wytwarzanym przez lokalnych twórców: wytwarzanych z produktów naturalnych.

Celem wszystkich działań będzie promocja gminy Dukla, promocja obszaru LGD „Kraina Nafty”, turystyki, stworzenie nowego atrakcyjnego miejsca dla turystów i dla mieszkańców obszaru LGD „Kraina Nafty” (ścieżka historyczno-przyrodnicza na Grodzisku) wykorzystującego walory przyrodniczo-historyczne Wietrzna. Otwarcie ścieżki i prezentacja produktów lokalnych, regionalnych i tradycyjnych planowana jest na **17 czerwca 2017 roku.**

Krystyna Boczar-Różewicz

Program „Szkolny Klub Sportowy” w Gminie Dukla

Ministerstwo Sportu i Turystyki ogłosiło nabór wniosków na realizację programu pod nazwą „Szkolny Klub Sportowy”. Jest on działaniem systemowym skierowanym do szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych. Każda ze szkół z terenu gminy Dukla otrzymała informację o możliwości zgłoszenia się w powyższym programie. Do projektu przystąpiły cztery szkoły: Zespół Szkół Publicznych w Równem, Zespół Szkół Publicznych w Łękach Dukielskich, Szkoła Podstawowa w Iwli oraz Zespół Szkół nr 2 w Dukli.

Podkarpacki Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy w Rzeszowie decyzją Ministerstwa Sportu i Turystyki został Operatorem Wojewódzkim niniejszego programu, natomiast komisja wojewódzka zakwalifikowała do projektu wszystkie zgłoszone szkoły z terenu gminy Dukla. Aby opiekunowie grup mogli otrzymać wynagrodzenie za prowadzenie zajęć pozalekcyjnych, konieczne było zabezpieczenie 5% wkładu własnego ze strony gminy Dukla. Zgodnie z umową gmina Dukla zawarła współpracę partnerską z Podkarpackim Wojewódzkim Szkolnym Związkiem Sportowym.

Założeniami niniejszego projektu jest umożliwienie uczniom korzystanie z dodatkowych zajęć sportowych i rekreacyjnych. Powyższy program opiera się na organizacji i prowadzeniu zajęć przez 35 tygodni w okresie luty-czerwiec i wrzesień- grudzień 2017 r., dwa razy w tygodniu w 60-minutowych jednostkach ćwiczebnych, w grupach minimum 15-osobowych. Zajęcia realizowane będą przez nauczyciela prowadzącego zajęcia wychowania fizycznego z danej szkoły. Udział w zajęciach SKS stwarza także możliwość podniesienia oceny semestralnej oraz końcowej z wychowania fizycznego. Systematyczne pozalekcyjne prowadzenie zajęć poprawi sprawność fizyczną uczestników, zwiększy świadomość konieczności kształtowania nawyku podejmowania aktywności fizycznej przez dzieci i młodzież oraz umożliwi podjęcie systematycznego treningu, który sprzyja rozwojowi talentu z danej dziedziny sportowej.

Wioletta Jakiela

Miłosz Belcik pierwszym mieszkańcem gminy Dukla w 2017 roku

Miłosz Belcik syn Łukasza i Justyny urodził się 2 stycznia jako pierwszy mieszkaniec gminy Dukla. Miłosz jest drugim synem państwa Belcików ze Zboisk.

13 lutego br. rodzinę Belcików odwiedzili przedstawiciele samorządu: burmistrz Dukli Andrzej Bytnar, sekretarz Gminy Dukla Halina Cycak, przewodniczący Rady Miejskiej w Dukli Andrzej Dziedzic, a także sołtys Zboisk Mariusz Lajdanowicz. Był list gratulacyjny dla rodziców i okolicznościowy prezent dla Miłosza.

Miłoszowi życzymy dużo zdrowia i szczęśliwego dzieciństwa.

Krystyna Boczar-Różewicz



Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego w Dukli

15 lutego 2017 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Dukli. Jest to I kadencja Rady w Gminie Dukla i trwać będzie, zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie 3 lata. Rada Działalności Pożytku Publicznego jest gronem doradczym, którego nadrzędną rolą jest opiniowanie i konsultowanie dokumentów dla potrzeb organu jednostki administracyjnej, przy której działa. Stworzona została z inicjatywy burmistrza Dukli, na wniosek pięciu organizacji pozarządowych: Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Wietrzno „Wiatr”, Stowarzyszenia „Wspólna Szkoła” w Głojscach, Stowarzyszenia Miłośników Cergowej, Kółka Rolniczego w Łękach Dukielskich oraz Regionalnego Towarzystwa Historycznego w Równem.

Najważniejszymi celami Rady jest opiniowanie projektów strategii gminy, projektów uchwał i aktów prawa miejscowego w zakresie pożytku publicznego, w tym programów współpracy. Dodatkowo wyraża opinie w sprawach obejmujących działanie organizacji, łagodzi spory pomiędzy organizacjami, a administracją publiczną, jak również wyraża opinie w sprawie zlecania zadań publicznych, w tym zlecania ich organizacjom.

Na mocy uchwały nr XXX/179/16 Rady Miejskiej w Dukli z dnia 9 listopada 2016 r. w sprawie określenia trybu powoływania członków oraz organizacji i trybu działania Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Dukli oraz zarządzenia nr 11/17 Burmistrza Dukli z dnia 16 stycznia 2017 r. w sprawie utworzenia Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Dukli, w skład Rady wchodzi 8 członków:

- 2 przedstawicieli Rady Miejskiej w Dukli (radni: Halina Pietruś, Krzysztof Woźniak,
- 2 przedstawicieli burmistrza Dukli (pracownicy Urzędu Miejskiego w Dukli: Anna Chłopecka, Paweł Puchalik),
- 4 przedstawicieli organizacji pozarządowych (Katarzyna Dziadowicz, Natalia Belcik, Łukasz Kosiba, Dariusz Olbrycht).

Pierwsze posiedzenie nowo utworzonej Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Dukli otworzył burmistrz Dukli Andrzej Bytnar, który wręczył członkom akty powołania. Kolejnym punktem posiedzenia był wybór władz w głosowaniu jawnym. Przewodniczącym został **Łukasz Kosiba**, wiceprzewodniczącym **Krzysztof Woźniak**, natomiast sekretarzem **Katarzyna Dziadowicz**. Podczas zebrania prowadzone były dyskusje na temat regulaminu pracy Rady oraz planów dotyczących polepszenia współpracy między administracją publiczną, a organizacjami.

Wioletta Jakiela

70 lat Liceum Ogólnokształcącego w Dukli

Wywiad z profesorem **BRONISŁAWEM JAKUBCZYKIEM**, matematykiem z Instytutu Matematycznego Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, absolwentem dukielskiego liceum.

Profesor Bronisław Jakubczyk: Urodziłem się i wychowałem na Dukieliszczyźnie, mieszkaliśmy na Nadolu, uczęszczałem do szkoły podstawowej i liceum w Dukli. Po zdaniu matury przenieśliśmy się do Warszawy, gdzie studiowałem elektronikę. W trakcie studiów stwierdziłem, że bardziej interesuje mnie matematyka. W końcu skończyłem oba wydziały. Po ukończeniu matematyki na Uniwersytecie Warszawskim pracowałem głównie w Instytucie Matematycznym PAN. W trakcie mojej pracy naukowej wykładałem również na różnych uczelniach m.in. na Uniwersytecie Warszawskim, Politechnice Warszawskiej, również w USA na 3 różnych uniwersytetach, z których najbardziej znanym jest Uniwersytet Princeton. Prowadziłem zajęcia dla studentów niższego stopnia i bardziej zaawansowanych wyższego stopnia. Zbliżam się do emerytury, ale póki co nadal pracuję w Instytucie. Mam dwóch dorosłych synów, mieszkam w Warszawie.

Stanisław Kalita: Jak odnalazł się Pan w Warszawie?

Profesor Bronisław Jakubczyk: Mazowsze jest płaskie i niczym nie przypomina gór, co na początku było dla mnie zdecydowanie negatywne. Brakowało mi gór i muszę powiedzieć, że nadal mi brakuje, dlatego często przyjeżdżam w rodzinne strony. Jednym z moich hobby są wędrowki po górach, również tych wyższych. Lubię też biegać na nartach, co przy prawdziwej zimie udaje się też na Mazowszu.

S.K.: Jak to było z tym maratonem?

B.J.: W wieku 60+ udało mi się kilkakrotnie pokonać dystans 50 km. W narciarskim Biegu Piastów i w maratonie we Francji. Ale czas nie był imponujący.

S. K.: Z tego co wiem to cała Pana rodzina była uzdolniona matematycznie? Skąd takie predyspozycje?



Prof. Bronisław Jakubczyk (z prawej) ze Stanisławem Kalitą

B.J.: Rzeczywiście ma Pan dobre informacje. Brat również skończył matematykę na WSP w Rzeszowie. Zaczynał pracę jako nauczyciel matematyki. Siostra także jest utalentowana w tym kierunku. Pamiętam, gdy dawałem im różne zadania do rozwiązania to siostra była bardzo bystra, ale skończyła inny, niematematyczny kierunek. Trudno mi jednoznacznie powiedzieć skąd te uzdolnienia w mojej rodzinie. Wiem tylko, że mój ojciec przed pójściem do szkoły tłumaczył mi krótko pewne rzeczy. Pamiętam, że jeszcze przed szkolną edukacją doszedłem sam ile to jest 100×100 . Zastanawiałem się wtedy jak mnożyć przez siebie pewne liczby.

S. K.: Wynika z tego, że jakieś geny rodzinne u Pana się zachowały? Może w poprzednich pokoleniach?

B.J.: Pewnie tak, choć rodzice nie mieli wyższego wykształcenia. Ojciec skończył szkołę podstawową, a mama z uwagi na panującą biedę w jej rodzinie nie mogła ukończyć szkoły podstawowej. W tym okresie, przed wojną, musiała pracować już jako kilkunastoletnia dziewczyna.

S.K.: Bardzo wiele osób zdolnych i chcących się uczyć nie miało takiej możliwości z uwagi na trudną sytuację ekonomiczną a mówiąc wprost z powodu powszechnie panującej galicyjskiej biedy. A szkoda bo na pewno zmarnowało się wiele talentów.

B.J.: Z pewnością.

S.K.: Jak to jest z tą matematyką, czy trzeba mieć po prostu predyspozycje czy jednak pewnych rzeczy można się nauczyć?

B.J.: Na pewno dużo zależy od zdolności i predyspozycji ale też należy rozwijać

swoje zainteresowania. U mnie to było tak, że chciałem pewne sprawy zrozumieć sam, dochodzić do nich możliwie samodzielnie. Pamiętam, że ojciec raz wytłumaczył mi rozpoznawanie godzin na zegarze ściennym i potem był zdziwiony, że szybko to pojąłem. Wszystko to było jeszcze przed pójściem do szkoły.

S.K.: Co takiego niezwykłego jest w matematyce, że wybrał Pan ten kierunek i całe swoje zawodowe życie związał Pan z matematyką?

B.J.: Przed szkołą i na początku szkoły podstawowej zainteresowały mnie liczby. Będąc wysyłany po zakupy jeszcze jako przedszkolak widziałem, że oblicza się zapłatę za towar używając liczb i pewnych operacji na nich jak dodawanie i mnożenie. Próbowaliśmy wykonywać te operacje samodzielnie traktując to jako pewne zagadki czy zadania umysłowe. Matematyka wciągnęła mnie na dobre gdy w szkole pojawiły się problemy geometryczne i logiczne. Dzięki mojej matematyce, pani Adamczuk, brałem udział w olimpiadzie matematycznej i tam już były zadania ciekawsze i trudniejsze. W momencie gdy zacząłem studiować matematykę, zaczął się okres w którym docenia się inne cechy matematyki. Jedną z nich są doznania estetyczne, możliwość zapisu w krótki i elegancki sposób skomplikowanych praw fizyki przy użyciu symboli matematycznych.

Matematyka pozwala w bardzo krótki sposób jakby kodować prawa natury. Przykładowo wszelkie ruchy ciał materialnych, np. ruchy ciał niebieskich, są opisywane przez matematyczne prawo przyciągania Newtona. To prawo łatwo jest sformułować za pomocą prostego wzoru matematycznego ▶



„Droga do zdrowia” w Dukli

W listopadzie 2016 roku gmina Dukla złożyła wniosek o dofinansowanie do Fundacji PZU. W wyniku pozytywnej oceny wniosku podpisano umowę realizacji projektu. Przy pomocy środków przyznanych przez Fundację PZU w Dukli powstanie miejsce do spędzania wolnego czasu dla mieszkańców gminy oraz turystów. W ramach projektu pn. „Droga do zdrowia” na działce nr 285/2 (Chyczki) w Dukli powstanie ścieżka zdrowia z drewnianymi urządzeniami do ćwiczeń, kącik edukacyjny oraz punkt wypoczynkowy z wiatą i miejscem na ognisko. Realizacja projektu przewidziana jest na koniec czerwca 2017 roku. Głównym celem projektu jest upowszechnienie zdrowego trybu życia i aktywnej formy spędzania wolnego czasu zarówno młodych jak i starszych mieszkańców. Dodatkowo realizacja projektu przy złotym szlaku pieszym uatrakcyjni go, da schronienie turystom w razie załamania pogody. Tym samym powstanie miejsce wypoczynkowe na łonie natury z dala od ruchliwej ulicy, gdzie każdy będzie mógł odpocząć od trudności dnia codziennego.

Wartość projektu wynosi 41 142,00 zł, w tym udział środków Fundacji PZU to 87,3 % tj. 35 919,00 zł, natomiast pozostałe koszty jak i te wynikłe w trakcie realizacji zostaną pokryte z budżetu gminy Dukla. Przy realizacji zadania gmina Dukla będzie współpracować z: MOSiR w Dukli, Ośrodkiem Kultury w Dukli, 6 Drużyną Harcerską ISKRA w Dukli oraz szkołami w Dukli. Obecnie trwają prace związane z przygotowaniem dokumentacji technicznej, natomiast prace w terenie rozpoczną się wiosną.

Anna Chłopecka
Paweł Puchalik

▶ wykładanego w szkole i zrozumieć jak działa, gdy przyciągają się tylko dwa ciała. Natomiast jeśli tych ciał jest wiele albo są rozmieszczone w sposób skomplikowany to się nie uda. Tych równań powstaje wiele ale wszystkie wynikają z jednego równania tzw. prawa grawitacji, które jest już nieco bardziej skomplikowanym równaniem ale zapisanym bardzo krótko. Tego typu prawa są zapisywane przez równania nazywane równaniami różniczkowymi. To właśnie moja specjalność. Równania różniczkowe to równania podobne jak w szkole, tylko niewiadomymi nie są liczby, ale znacznie bardziej skomplikowane obiekty jak trajektorie ruchu albo opisy ruchu powiedzmy cieczy czy opisy ruchu galaktyk, bardzo

różnych elementów. Np. równania różniczkowe Maxwella w zwarty i elegancki sposób opisują ruch fal elektromagnetycznych, np. fal radiowych, fal transmitujących sygnał telewizyjny czy fal w kuchence mikrofalowej.

S.K.: Pamięta Pan jakieś zadanie matematyczne z lat szkolnych?

B.J.: Pamiętam niektóre zadania z olimpiady matematycznej. Pamiętam też zadanie z matury ustnej z fizyki. Nauczyciel fizyki profesor Stojak dał mi dość trudne zadanie na egzaminie ustnym. Dla mnie przygotował zadanie specjalne, musiałem się trochę pogłowić. Rozwiązałem to zadanie, dało się je zapisać w dwu równaniach

z dwiema niewiadomymi i rozwiązać je. Później gdy przeglądałem zadania na egzaminie pisemnym na studia wyższe na wydziale fizyki to znalazłem to zadanie, było uznane za najtrudniejsze co mnie pokrzepiło.

S.K.: Jak Pan wspomina okres liceum?

B.J.: Osoby mieszkające w Dukli czy niedaleko miasteczka miały komfortowe warunki do uczenia się. Na piechotę można było dojść do szkoły i spokojnie wrócić do domu. Pierwsze wrażenie na początku liceum było takie, że jest to szkoła poważniejsza. Już w pierwszej klasie było widać, że należało znacznie więcej pracować

ciąg dalszy na str. 8 ▶

Tadeusz Kościuszko w historii i tradycji polskiej

Epizod dukielski w biografii Naczelnika Insurekcji

[...] jest szczególnym celem azebym był kiedys użytecznym Ojczyźnie Naszey y wyplacil się iey zobowiązku obywatelstwa [...]

(fragm. listu T. Kościuszki datowanego w Dukli 19.10. 1775 r.
do J.A.W. Mniszcha)

W związku z przypadającą w tym roku 200. rocznicą śmierci Tadeusza Kościuszki w Muzeum Historycznym - Pałac w Dukli 29 marca odbędzie się wykład prof. dra hab. Mieczysława Rokosza pt.: *Dziejowa rola Tadeusza Kościuszki* oraz zostanie otwarta wystawa poświęcona Tadeuszowi Kościuszcze, generałowi dwóch armii, Najwyższemu Naczelnikowi Insurekcji 1794 roku i bohaterowi wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Celem tej wystawy jest podkreślenie roli, jaką w dziejach naszego narodu odegrał Naczelnik Insurekcji oraz pokazanie tradycji kościuszkowskiej w procesie kształtowania się naszej świadomości narodowej.

Trzon wystawy stanowią będą obiekty udostępnienie przez Fundację imienia Tadeusza Kościuszki w Krakowie, uzupełnione zabytkami ze zbiorów naszego Muzeum i zbiorów Zbigniewa Więcka oraz innych prywatnych kolekcji. Na wystawie będzie można zobaczyć różnego rodzaju pamiątki, elementy uzbrojenia, rekonstrukcje strojów kosynierów, zbiory ikonograficzne i numizmatyczne, przykłady biżuterii patriotycznej i innych upamiętnień. Szczególne jednak miejsce na ekspozycji zajmie kopia opublikowanego, po raz pierwszy w 1910 roku przez jezuitę Józefa Sasa, mało znanego listu napisanego w Dukli 19 października 1775 roku przez Tade-



Tadeusz Kościuszko -portret Naczelnika

usza Kościuszkę, do marszałka nadwornego koronnego, kasztelana krakowskiego Jerzego Augusta Wandalina Mniszcha.

Kościuszko urodzony na Mereczowszczyźnie (obecnie Białoruś) do Dukli zawitał po pięcioletnim pobycie we Francji, gdzie razem z Józefem Orłowskim, kolegą z warszawskiej Szkoły Rycerskiej, studiował w Królewskiej Akademii Malarstwa i Rzeźby w Paryżu. Doskonalił tam również swoje zainteresowania w dziedzinie inżynierii wojskowej. Nadmienia o tym w dukielskim liście:

ma ukryty w sobie jakiś talent, ale często o nim nie wie. Najlepiej mieć kilka zainteresowań i w nich się realizować. Jeżeli się rozwija swoje zdolności to w życiu bardzo procentuje.

Powiem jeszcze jedną ciekawą rzecz o dukielskim liceum. Otóż w latach 1986-1987 byłem zatrudniony na Uniwersytecie Rutgers w USA, blisko Nowego Jorku i tam miałem wykłady dla studentów. Przydzielono mi asystenta Jana Wehra, który pochodził z Warszawy. Pewnego razu zapytał mnie skąd pochodzę, odpowiedziałem, że z Dukli. To pewnie chodził Pan do tego słynnego liceum, powiedział. Dlaczego sławnego, spytałem zdziwiony. No, przecież miało wielu laureatów, szczególnie w olimpiadach z języka polskiego. Tęgo nawet ja nie wiedziałem, ale byłem bardzo dumny.

Stanisław Kalita: Bardzo Panu dziękuję za rozmowę i życzę wszystkiego dobrego od całej dukielskiej społeczności.

Profesor Bronisław Jakubczyk: Dziękuję bardzo.

► *Sposobilemsie przez lat Pięc bycia mego w cudzych kraiach, wydoskonalic się, co do Rządu trwałego zuszczęśliwieniem wszystkich należy, w Ekonomice y w Stanie Zolnierskim [...] usilniesię starałem tego nauczyć ile ze y wrodzoną passyą do tych rzeczy miałem[...].*

Pobyt Kościuszki w Dukli i pozostawiony list do magnata miał związek z poszukiwaniem przez niego posady, ponieważ jesienią 1775 roku utracił zatrudnienie jako korepetytor córki Józefa Sosnowskiego, pisarza polnego litewskiego i wojewody smoleńskiego. Tadeusz Kościuszko po opuszczeniu Sosnowicy (powiat wadowicki) z powodu romansu z Ludwiką, córką senatora, udał się więc do Sławinka (obecnie dzielnica Lublina) szukając wsparcia u stryja Jana Nepomucena Kościuszki, starosty krzemienieckiego, byłego konfederata barskiego. Jan Nepomucen Kościuszko wyposażył go w list polecający do właściciela Dukli Jerzego Augusta Mniszcha, związanego wcześniej również z konfederacją barską, szukając jego wstawienia w przyjęciu bratanka do saskiej służby wojskowej lub dyplomatycznej. Późniejszy Naczelnik powołuje się na stryja w wyżej wymienionym liście: *Jeżeli sstrym nadzieją pisac do J. Wwmggo Pana Dobrodzieja to szczeżenie przez pomieszczenie wliczbie sług swoich mego Stryia, który wnadzieie lask nieraz doznanych pisze zamno abys JWWny Pan Dobrodzicy wniosl powazną swą instancją do Dworu Saskiego w Pomieszczeniu mie czyli w Reymonce czyli w Gabinecie. Pisze też, że: Krok moy uczyniony do Dworu Saskiego jest szczeżulnym celem azebym był kiedys użytecznym Ojczyźnie Naszey y wyplacil się iey zobowiązku obywatelstwa [...].*

Kościuszko jednak w Dukli nie zastał magnata, ale pozostawił mu list datowany 19 października 1775 roku, w którym prosi by Mniszech *wniósł poważną instancję do dworu saskiego [...].*

Sam zaś podążył za nim do Krakowa, a następnie do Saksonii, do Drezna, o czym informuje w przypisku tego listu: *Ztąd iade do Krakowa gdzie iezeli niezostane w czasie kampanii w 1792 roku Tadeusz Kościuszko wyróżnił się w bitwie pod Dubienką nad Bugiem (18 VII), podczas której dzięki fortyfikacjom polowym, udało mu się powstrzymać ataki armii rosyjskiej.*

Na wiadomość o przystąpieniu króla do Targowicy, Kościuszko przystąpił do konspiracji przeciw Targowicy. Był jednym z twórców idei Insurekcji. 24 marca 1794 roku na krakowskim Rynku złożył przysięgę na wierność narodowi. Na mocy *Aktu powstania* Kościuszko został mianowany Najwyższym Naczelnikiem Siły Zbrojnej Narodowej, sprawował najwyższą władzę wojskową nad wojskiem powstańczym.

Śpiewali o miłości w językach obcych

X Edycja Konkursu Piosenki o Tematyce Miłosnej

W tym roku wysłuchaliśmy 28 piosenek w języku angielskim, francuskim, włoskim, niemieckim oraz hiszpańskim. Młodzi ludzie ze szkół gimnazjalnych i licealnych powiatu krośnieńskiego najpiękniej jak umieli śpiewali o miłości. Organizatorów niezmiernie cieszy fakt, iż co roku w konkursie bierze udział coraz więcej wykonawców reprezentujących wysoki poziom wokalnie – językowo. Głównym celem, który przyświeca tej imprezie jest rozwijanie i promowanie talentu muzycznego uczniów w połączeniu z doskonaleniem umiejętności językowych. Konkurs zorganizowany został we współpracy Zespołu Szkół nr 2 w Dukli i Ośrodka Kultury w Dukli. W czasach, gdy nie słabnącą popularnością w mediach cieszą się wszelkiego rodzaju programy szukające talentów, nasz konkurs może być uznany jako swoisty wstęp do kolejnych castingów, trening w radzeniu sobie ze stresem i treścią.

Wykonania znanych utworów zostały wyśpiewane znakomicie i bardzo emocjonalnie, a jury w składzie: pan Krzysztof Zajdel, Artur Szajna oraz Sławomir Chłopecki miało trudne zadanie oceniając wykonawców. Ostatecznie przyznano nagrody następującym osobą:

W kategorii gimnazjum – soliści:

I miejsce – Marlena Kopeć z ZSP w Rymanowie

II miejsce – Sabina Mercik z Publicznego Gimnazjum w Krościenku Wyżnym
III miejsce – Weronika Wnęć z Zespołu Szkół w Równem

Ponadto wyróżnienia otrzymały: Julia Solińska oraz Aleksandra Dyszkowska z ZS nr 2 w Dukli, Julia Kula z Gimnazjum w Jasionce, Marlena Szymd z Gimnazjum w Krościenku Wyżnym oraz Gabriela Winnicka z ZSP w Jaśliskach.

W kategorii szkoły ponadgimnazjalne – soliści:

I miejsce – Weronika Lechowicz reprezentująca Katolickie Liceum Ogólnokształcące

II miejsce – Aleksandra Lange z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Krośnie

III miejsce – Kamila Kula z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Krośnie

W kategorii zespoły:

I miejsce – Zespół „Song” z Krościenka Wyżnego

II miejsce – duet Daria Samborowska i Adam Gonet z Gimnazjum w Zręcinie

III miejsce – trio Monika Witkoś, Aleksandra Lidwin i Maciej Małąg z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Krośnie

Gratulujemy wszystkim nagrodzonym i życzymy kolejnych sukcesów!

Edyta Dydo

Po powrocie do Polski, w związku z rozbudową sił zbrojnych, uzyskał w 1789 roku podpisaną przez króla nominację na generała majora wojsk koronnych. W czasie kampanii w 1792 roku Tadeusz Kościuszko wyróżnił się w bitwie pod Dubienką nad Bugiem (18 VII), podczas której dzięki fortyfikacjom polowym, udało mu się powstrzymać ataki armii rosyjskiej.

Na wiadomość o przystąpieniu króla do Targowicy, Kościuszko przystąpił do konspiracji przeciw Targowicy. Był jednym z twórców idei Insurekcji. 24 marca 1794 roku na krakowskim Rynku złożył przysięgę na wierność narodowi. Na mocy *Aktu powstania* Kościuszko został mianowany Najwyższym Naczelnikiem Siły Zbrojnej Narodowej, sprawował najwyższą władzę wojskową nad wojskiem powstańczym.

Bitwa pod Raclawicami stoczona 4 kwietnia, w której ogromną rolę odegrali kosynierzy, była najważniejszym starciem podczas Insurekcji Kościuszkowskiej. Powstanie załamało się pod Maciejowicami 10 października 1794, ranny naczelnik dostał się do niewoli. Do rozwiązania wojsk powstańczych doszło 16 listopada pod Radoszycami.

Insurekcja kościuszkowska była ostatnią próbą ratowania niepodległej Rzeczypospolitej. Tadeusz Kościuszko stał się symbolem walki o niepodległość i symbolem wolności, do dziś trwa o nim pamięć historyczna i tradycja, czego wyrazem są obchody 200. rocznicy śmierci Naczelnika, w które wpisuje się ta wystawa.

Aleksandra Żółkoś

70 lat Liceum Ogólnokształcącego w Dukli

► dokończenie ze str. 7

niż w szkole podstawowej. Niektóre przedmioty były ciekawsze dla danej osoby a niektóre mniej ciekawe ale to było normalne. To było wejście w pewien świat, który bez szkoły nigdy by się nie objawił. Miło wspominać grę w piłkę nożną i siatkówkę. Od czasu do czasu startowaliśmy w turniejach, szczególnie w piłce nożnej. W klasie mieliśmy 11 chłopców, gdy jeden był niedysponowany to korzystaliśmy z młodszego kolegi, który był bardzo dobrym piłkarzem. Nawet raz graliśmy o awans do finału wojewódzkiego i do przerwy wygraliśmy dwa do zera, ale ostatecznie zeszliśmy z boiska pokonani cztery do dwóch.

S. K.: Taki bywa sport. Kogo z nauczycieli pamięta Pan szczególnie?

B.J.: W miarę dobrze pamiętam wszystkich. Niektórym z nich zawdzięczam pewne rzeczy, które odegrały w moim życiu ważną rolę. Pani profesor Adamczukowa wciągnęła mnie w olimpiadę matematyczną już

w II klasie liceum. To miało wpływ na moje dalsze decyzje życiowe. Pamiętam profesora Kleina, który wciągał nas w czytanie literatury i w ciekawy sposób prowadził zajęcia. Często to były dyskusje i wypracowania na dość ciekawe tematy. Nie lubiłem pisać wypracowań z języka polskiego, zawsze zadanie domowe pisałem w ostatni wieczór i noc przed oddaniem. Tym niemniej było to ciekawe. Pewnego dnia profesor Klein powiedział, że w najbliższych dniach będzie finał konkursu chopinowskiego i jak będziecie mogli to posłuchajcie. Wtedy udało mi się odkryć Chopina. Zostało mi to i na studiach często chodziłem do filharmonii. Muzyka jest dla mnie jednym z tych światów, z których codziennie mogę korzystać i daje mi bogate doznania.

S.K.: Co chciałby pan przekazać naszym uczniom?

B.J.: Na pewno pasja. Odnajdźcie w sobie talent do czegoś i go rozwijajcie. Każdy

Eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej

Zwycięzcy eliminacji gminnych Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” Laskowska Kamila ze Szkoły Podstawowej w Głojskach, Marcel Bytnar z Zespołu Szkół nr 2 w Dukli, Natalia Kafel z Liceum Ogólnokształcącego w Dukli będą reprezentować gminę Dukla w eliminacjach na poziomie powiatowym, które w tym roku odbędą się w marcu w gminie Jaśliska.

2 lutego br. odbyły się eliminacje gminne do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. Odbywały się one w trzech grupach: I - szkoły podstawowe, II - gimnazja, III - szkoły ponadgimnazjalne. Konkurs był dwuetapowy. Po teście sprawdzającym zakres wiedzy pożarniczej uczestników konkursu, z każdej z trzech kategorii wybrano od 3-5 osób z największą ilością punktów. Drugi etap konkursu, który przebiegał w formie ustnej wyłonił zwycięz-



Natalia Kafel odbiera nagrodę za zajęcie 1 m. w kat. szkoły ponadgimnazjalne

Kto z uczuciem dotknie gór - temu świat wydaje się piękniejszy

U nas czuć wiosnę, radośnie śpiewają ptaki, ruszyły lody na Jasiołce, a w górach zima na całego. Tropem niedźwiedzia wyruszyliśmy 11 lutego 2017r na XV wyprawę tym razem w Góry Sanocko-Turczańskie po naszymu w Bieszczady. Wędrówka nasza 25km górami piękną trasą widokową od źródeł rzeki Wiar /Brańcowa 677m n.p.m. /koło wsi Jureczkowa, przez Krościenko na Oratyk 643m n.p.m.. Patrząc na ten bezkres, gdzie widać tylko tropy zwierząt, człowiek czuje się wolnym. Pokrywa śnieżna białą-błękitną skrzyła w słońcu maleńkimi brylancikami, widoki wspaniałe. Ale przeszkody też bywają, trzeba było pokonać potok, każdemu nalało się trochę wody do butów, ale wszyscy zadowoleni ruszyli w stronę Krościenka. Miejscowość ta traktowana jest przez turystów trochę po macoszemu, ponieważ zwykle przejeżdżamy przez nią szybko na Ukrainę. Tutaj czas zatrzymał się w miejscu, uśpione tory kolejowe, dworzec, cmentarz grecki, cerkiew oraz pięknie meandrująca rzeka Strwiąż, której wody idą do Dniestru na Ukrainie i do Zlewni Morza Czarnego. Na Oratyku widoczne były tropy niedźwiedzia i oczywiście Naszej Niedźwiedziej Super Paczki. Trasa 25km w słońcu przy temperaturze -15 stopni była odskocznią od szarej codzienności.

Maria Walczak

P.S. Obejrzałam zdjęcia z wycieczki. No cóż zostało mi tylko zawyć z żalu, że macie takie fajne wyprawy, a ja tak daleko. Cieszę się, że mogę uczestniczyć chociaż na forach Facebooka i być na bieżąco w życiu bieszczadników.

Ewa z Gdańska

ców. Nad przebiegiem eliminacji czuwało jury w składzie: mł. brygadier Marek Fejkiel - przewodniczący, zastępca Naczelnika Wydziału Operacyjnego Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krośnie, Stanisław Bauer - sekretarz, Andrzej Ukleja, Wiktor Madej, Ireneusz Długosz, mł. Brygadier z Wydziału KMPSP w Krośnie - członkowie. Organizatorem konkursu była Gmina Dukla i Miejsko-Gminny Zarząd OSP RP w Dukli. Zwycięzcami eliminacji pisemnych i ustnych zostali:

Grupa I (szkoła podstawowa):

- 1 miejsce - Kamila Laskowska (SP Głojsce)
- 2 miejsce - Weronika Zygmunt (ZSP Tylawa)
- 3 miejsce - Damian Orłowski (ZSP Tylawa)

Grupa II (szkoły gimnazjalne):

- 1 miejsce - Marcel Bytnar (ZS nr 2 w Dukli)
- 2 miejsce - Łukasz Baraniecki (ZSP Tylawa) i Karolina Misiak (ZSP Jasionka)
- 3 miejsce - Mariola Sokół i Magdalena Sikora (ZSP Jasionka)

Grupa III (szkoły ponadgimnazjalne):

- 1 miejsce - Natalia Kafel (LO Dukla)
- 2 miejsce - Joanna Turek (LO Dukla)

Laureaci pierwszych miejsc będą reprezentować gminę Dukla na eliminacjach powiatowych turnieju, który odbędzie się w marcu w gminie Jaśliska. Laureatom gratulujemy i życzymy powodzenia w kolejnych etapach turnieju.

Krystyna Boczar-Różewicz

Eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej



Uczestnicy eliminacji wraz z opiekunami i organizatorami



Marcel Bytnar (ZS nr 2 w Dukli) odbiera nagrodę za zajęcie 1 m. w kat. Gimnazjum

Fot. kbr

Śpiewali o miłości w językach obcych



Duet Daria Samborowska i Adam Gonet z Gimnazjum w Zręczynie - 2 miejsce



Trio Monika Witkoś, Aleksandra Lidwin i Maciej Małąg z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Krośnie - 3. miejsce

Kto z uczuciem dotknie gór



Nasza pocziwa Jasiołka puszcza lody

Uczestnicy wyprawy „Tropem niedźwiedzia”

Pierwszy mieszkaniec gminy Dukla w 2017 roku



Miłosz Belcik z rodzicami. Fot. Anna Chłopecka

Moje Łęki Dukielskie

Fot. [arch. Muzeum Historyczne-Palac]



Autor książki Henryk Kyc z prowadzącym spotkaniem Stanisławem Kalitą



Uczestnicy spotkania

Sukcesy uczniów z Łęki Dukielskich



Uczestnicy projektu z dyplomami

Dzień babci i dziadka w ZSP w Równem



Uczennice klas I - III zaprezentowały swoje umiejętności wokalnno-taneczne



Jasełka zaprezentowali starsi uczniowie

Wysoka lokata Szkoły Podstawowej z Łęki Dukielskich

W ogólnopolskim projekcie „Zdrowo jem, więcej wiem”



Uczniowie klas młodszych wraz ze swoimi wychowawczyniami: Martą Pabis, Barbarą Wierdak, Katarzyną Majchrzak i Anną Bargiel przystąpili w bieżącym roku szkolnym do ogólnopolskiego konkursu „Zdrowo jem, więcej wiem”.

Projekt realizowany jest przez Fundację Banku Ochrony Środowiska, a honorowy patronat nad projektem objęła żona Prezydenta RP Pani Agata Kornhauser-Duda. Głównym celem projektu jest wykształcenie u dzieci postaw prozdrowotnych poprzez uczenie zasad zdrowego odżywiania oraz przekazywanie wiedzy na temat produktów służących zdrowiu i produktów dla zdrowia szkodliwych.

W etapie jesiennym realizowaliśmy 2 bloki tematyczne. Tematem przewodnim pierwszej części etapu były „Owoce i warzywa, na co dzień i od święta”.

W ramach tego etapu uczniowie:

- poznali walory warzyw i owoców tworząc ich encyklopedię,
- tworzyli pisemka klasowe zachęcające do zrezygnowania ze słodczy na rzecz owoców i warzyw,
- gromadzili propozycje gier i zabaw na świeżym powietrzu,
- przygotowali inscenizację do wiersza „Na straganie”,
- zorganizowali promocję oraz degustację zdrowego odżywiania dla społeczności szkolnej.

Druga część przebiegała pod hasłem „Dbam o to, co jem i jak spędzam czas”.

Realizując drugą część projektu uczniowie:

- dowiedzieli się, dlaczego dzieci rosną, jak zmienia się ich pożywienie, w jaki sposób pożywienie i aktywność fi-

zyczna wpływa na zdrowie i samopoczucie,

- dokonywali właściwych wyborów żywieniowych podczas zabawy edukacyjnej: „Poznaj Slabeuszka i Siłaczka”,
- wzięli udział w konkursie na „Najlepszy zestaw śniadaniowy na drugie śniadanie”,
- zorganizowali w poszczególnych klasach promocję i degustację zdrowych zestawów śniadaniowych,
- promowali swoje działania dla społeczności szkolnej poprzez: inscenizacje zachęcające do zdrowego i właściwego odżywiania się, tworzenie plakatów, gazetek ściennych i wystaw.

Realizując poszczególne zadania ściśle współpracowaliśmy z rodzicami, którzy chętnie włączyli się w realizację niektórych zadań projektowych zwłaszcza w działania dotyczące promocji i degustacji zdrowego i właściwego odżywiania się. Wychowawcy przeprowadzili dla rodziców pedagogizację na temat: „Jak przekonać dziecko do jedzenia warzyw i owoców? Kolorowy talerz”, „Aktywnie po zdrowie” oraz „Planowanie posiłków - zasady i błędy”. Koordynowali projekt dbając o dokładną realizację wszystkich zadań, na bieżąco pisali raporty i zamieszczali je na stronie programu.

Uczniowie pracowali w następujących grupach:

Klasa II – „Złociste dynie” – opiekun Pani Marta Pabis

Klasa IIIa – „Aronki” – opiekun Pani Katarzyna Majchrzak

Klasa IIIb – „Recepty na zdrowie” – opiekun Pani Barbara Wierdak

Niedawno otrzymaliśmy wyniki naszej pracy nad projektem i na 925 szkół z terenu Polski jesteśmy w czołówce - na 16 miejscu. Bardzo się cieszymy i gratulujemy nauczycielom, uczniom i rodzicom za owocną pracę, która zakończyła się tak dużym sukcesem.

Przebieg realizacji zadań projektowych można zobaczyć w albumie fotograficznym 2016/17 na stronie internetowej naszej szkoły: www.szkolaleki.edupage.org

Barbara Wierdak

Aneta Cyran

WOŚP po raz 25. w Polsce, a w ZSP w Równem już po raz 18!

W niedzielę, 15 stycznia 2017 roku w całej Polsce miał miejsce 25. Finał WOŚP. Hasło tegorocznej akcji brzmiało: „Dla ratowania życia i zdrowia dzieci na oddziałach ogólnopediatrycznych oraz dla zapewnienia godnej opieki medycznej seniorom”.

Do pracy na rzecz fundacji Jurka Owsiaka już w listopadzie zgłosiło się wielu uczniów klasy II i III gimnazjum ZSP w Równem. Byli to: **Kacper Bek, Jakub Buczek, Mateusz Borek, Wiktor Łączkowski, Paweł Wilk, Kacper Braja, Bartosz Folcik, Maciej Wdowiarz, Robert Stec, Weronika Wnęk, Szymon Aszklar, Wiktoria Kluk, Szymon Kluk, Krzysztof Bogaczyk, Paweł Kłap, Szymon Krężalek, Dominik Wilk i Aleks Czeakański.**

Gorące serca, pomocne dłonie i radosne uśmiechy to cechy rozpoznawcze naszych wolontariuszy. Wszyscy kwestowali już od południa pod opieką pań: Anny Słyś, Agnieszki Szyldak oraz Marzeny Rygiel, która jak co roku była koordynatorką akcji. W czasie 25. Finału udało się zebrać kwotę 2588.90 zł., która została przekazana do Powiatowego Sztabu WOŚP w Krośnie. To był niesamowity dzień. Uczniowie są niezwykle dumni i wzruszeni, że kolejny raz mogli być częścią tej wspaniałej akcji niosącej pomoc tak wielu ludziom - starszym i młodszym.

W imieniu organizatorów, dzieci oraz osób starszych, dla których za zebrane pieniądze zostanie zakupiony sprzęt medyczny ratujący życie – bardzo dziękujemy! Dziękujemy też wszystkim bezimiennym wspierającym symbolicznym grosikiem Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy – bez Was nie byłoby tego wszystkiego.

Do zobaczenia za rok, bo przecież orkiestra gra do końca świata i jeszcze jeden dzień dłużej. Się ma!

Dzień Babci i Dziadka w ZSP w Równem

*Serce jest bogactwem,
którego się nie sprzedaje, ani nie kupuje,
ale które się ofiaruje*

Gustaw Flaubert

Mimo, że styczeń to miesiąc zimowy, pełen chłodu i szarości, to są takie dwa dni w roku, kiedy każdemu robi się ciepło na sercu, bo przecież to właśnie w styczniu obchodzimy święto naszych BABCI I DZIADKÓW. Każdy z nas był kiedyś dzieckiem i pamięta jak ważną rolę w naszym życiu odgrywają dziadkowie. Obchodzony 21 stycznia DZIEŃ BABCI i dzień później DZIEŃ DZIADKA to wyjątkowa uroczystość, która na stałe już wpisała się w kalendarz uroczystości naszej szkoły. W tym roku ta niecodzienna uroczystość odbyła się w ZSP w Równem 9 lutego 2017 r. Zaproszeni goście, kochani Seniorzy, licznie przybyli do Sali Domu Ludowego w Równem, gdzie wypatrywały ich podekscytowane wnuczka.

W pięknie udekorowanej sali i w przepięknych strojach uczniowie zaprezentowali swe nieprzeciętne artystyczne możliwości. Popisy aktorskie dzieci zainaugurowała pani dyrektor – Katarzyna Reczkowska-Buryła oraz przewodniczący Rady Rodziców – pan Sławomir Aszklar, którzy w kilku ciepłych słowach powitali zgromadzonych gości, życząc im wielu szczęśliwych lat w zdrowiu i pogodzie ducha.

Jako pierwsi na scenie pojawili się starsi uczniowie, którzy przygotowani przez ks. Karola Krupę i nauczycielkę języka polskiego – p. Anetę Cyran wystawili „Jasełka”. Przedstawienie odbyło się w pięknej, uroczystej scenografii wykonanej przez panią Beatę Bek. Sceny z życia Maryi i Józefa, nowonarodzonego dzieciątka, pasterzy, mędrców, dzieci oraz aniołów przeplatane były kołędami i pastoralkami w wykonaniu Weroniki Wnęk, Emilki Bałon, Krzysztofa Bogaczyka oraz chóru składającego się z najmłodszych dzieci naszej szkoły. O oprawę muzyczną zadbał jak zwykle nauczyciel muzyki – pan Krzysztof Zajdel. Ogromne zaangażowanie młodych aktorów i wokalistów nagrodzone zostało gromkimi brawami publiczności.

Po „Jasełkach” na scenie pojawiły się dziewczynki, które w każdą środę, pod czujnym okiem instruktorki p. Marzeny Szmyd - ćwiczą „Zumbę”. Zaprezentowały

one dwa układy taneczne, czym wzbudziły zachwyt wśród zebranych gości.

Na końcu - jako wisienka na torcie – na scenę wkroczyły najmłodsze dzieci. Mali artyści z przejęciem prezentowali swoje umiejętności, a czcigodni goście ze wzruszeniem odbierali czule słowa kierowane pod ich adresem. Oprócz wierszy i piosenek maluszki zaprezentowały także tańce

ludowe, a nawet przepiękną zimową choreografię do utworu „Hallelujah” – Leonarda Cohena. Dzieci z klas 0-III zostały przygotowane przez panie: Marzena Rygiel, Jolantę Pasterkiewicz, Marię Szczepanik, Krystynę Wdowiarz i Edytę Szczurek.

Uroczystość zwieńczył uroczysty obiad, wyczarowany przez niezawodnych rodziców podczas, którego nie brakowało okazji do rozmów i wspomnień. Nie zabrakło też własnoręcznie wykonanych laurów, które dzieci wręczyły ukochanym dziadkom.

Był to niezwykle dzień nie tylko dla dzieci, ale przede wszystkim dla ich babć i dziadków. Dzień, w którym gościło wiele uśmiechów, wzruszeń i radości. Dlatego też dziękujemy wszystkim babciom i dziadkom za ich bezgraniczną miłość, dobroć, ciepło i jeszcze raz życzymy im dużo, dużo zdrowia oraz długich lat życia.

Aneta Cyran

REGULAMIN GMINNEGO KONKURSU NA PREZENTACJĘ MULTIMEDIALNĄ

§ 1. Konkurs jest przeznaczony dla uczniów gimnazjów gminy Dukla.

§ 2. Organizatorem konkursu są Zespół Szkół nr 2 w Dukli i Klasztor OO. Bernardynów w Dukli.

§ 3. Przedmiotem konkursu jest przygotowanie prezentacji multimedialnej o Kościele pw. Św. Jana z Dukli przy klasztorze OO. Bernardynów w Dukli.

§ 4. Cele konkursu:

- 1) upamiętnienie 20-tej rocznicy pobytu Św. Jana Pawła II w Dukli
- 2) popularyzacja kultu św. Jana z Dukli,
- 3) rozwijanie umiejętności posługiwania się technologią informacyjną,
- 4) kształtowanie umiejętności selekcji potrzebnych informacji,
- 5) wdrażanie do korzystania z różnorodnych źródeł informacji z poszanowaniem praw autorskich,

§ 5. Sposób przeprowadzenia konkursu:

1. Prace mogą być wykonywane indywidualnie bądź w zespółach 2-osobowych
2. Prezentacja zgłoszona do konkursu powinna być wykonana w:
 - a) Prezi i zapisana np. przez opcję „Download as portable prezi” w formie archiwum *.zip;
 - b) programie PowerPoint (pakiet Microsoft Office) i zapisana w formacie umożliwiającym otwarcie jej bezpośrednio w w/w programie (z rozszerzeniem *.ppt, *.pptx, *.pps, *.ppsx).
 - c) programie Impress (pakiet OpenOffice lub LibreOffice) i zapisana w formacie umożliwiającym otwarcie jej bezpośrednio w w/w programie (z rozszerzeniem *.odp).
3. Prezentacja powinna być zapisana w postaci samoodtworzonego się pokazu slajdów o czasie trwania nie przekraczającym 15 minut.
4. W prezentacji powinny być zawarte informacje o wykorzystywanych materiałach źródłowych oraz o autorach pracy.
5. Kryteria oceniania prac wykonanych indywidualnie i zespołowo są takie same.

§ 6. Miejsce i termin składania prac:

1. prace zapisane na płycie CD lub pamięci masowej USB należy dostarczyć do sekretariatu Zespołu Szkół nr 2 w Dukli w terminie do dnia 25 maja 2017 r.
Uwaga: prace konkursowe wraz z nośnikami stają się własnością organizatora.
2. Prace powinny być zapakowane w zaklejoną kopertę z danymi osobowymi autora/autorów wraz z oświadczeniem stanowiącym załącznik do niniejszego regulaminu.
3. Organizator zastrzega sobie prawo do późniejszego wykorzystania prezentacji, ich modyfikacji oraz publicznego odtwarzania.

Wystawa edukacyjna „Muzeum na kółkach”

Dukla, 27-29.03 2017 r., wstęp wolny

Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN we współpracy z Urzędem Miasta w Dukli zaprasza do obejrzenia projektu „Muzeum na kółkach”. Nowoczesna ekspozycja połączona z bogatym programem edukacyjnym w telegraficznym skrócie przybliży historię tysiąca lat dziejów społeczności żydowskiej w Polsce. Projekt do końca kwietnia 2017 roku odwiedzi 71 miejscowości. W dniach 27-29.03 Muzeum będzie gościć w Dukli.

Projekt ma na celu przypomnieć o współistnieniu społeczności polskiej i żydowskiej na przestrzeni tysiąca lat. Przez wieki Polska była najważniejszym ośrodkiem żydowskiego życia umysłowego, religijnego i kulturalnego. Żydzi stanowili 10 procent ludności Polski.

Dukla to jeden z najciekawszych punktów życia żydowskiej w przedwojennej Polsce. Na podstawie źródeł historycznych wiadomo, że w 1676 r. mieszkały w Dukli już 23 rodziny żydowskie. W 1742 r. istniał kahał, czyli gmina żydowska. Założono również cmentarz. Pod koniec XIX w. do Dukli dotarł proces industrializacji: działało tu kilka młynów, gorzelnia, 3 destylarnie nafty, fabryki stearyny, zapalek, wody sodowej i sukna. W 1870 r. gmina żydowska liczyła już 2338 osoby, miała rabina, 3 synagogi i cmentarz. Dzięki fundacji barona Maurycego Hirscha w 1895 r. powstała żydowska szkoła podstawowa czteroklasowa dla chłopców, której program wzbogacono o przysposobienie zawo-

dowe. W wyniku pożaru w 1884 r. spłonęły wówczas 104 domy żydowskie i 6 chrześcijańskich. Po pożarze z inicjatywy rabina Cwi Lajtnera zbudowano drugą murowaną synagogę. Kolejne zniszczenia przyniosły działania wojenne w początku 1915 roku. Wówczas też wojska rosyjskie, które wdarły się do Galicji, ograbiły miejscowych Żydów. Niemcy zajęli Duklę 08.09.1939 roku. Wraz z początkiem okupacji niemieckiej rozpoczęły się ataki na ludność żydowską. W święto Jom Kipur (22.09.1939) Niemcy wyciągali z synagogi modlących się Żydów i bili ich. Podczas święta Sukot, 01.10.1939r., Niemcy spędzili Żydów dukielskich na plac przy pałacu Tarnowskich w celu wymuszenia od nich okupu. Po jego złożeniu nakazano im opuszczenie miasta i przeniesienie się do sowieckiej strefy okupacyjnej za San. Część Żydów pozostała jednak w swoich domach, a część powróciła z tułaczki po kilku miesiącach. Podczas II wojny światowej Niemcy zdewastowali

dukielskie cmentarze oraz synagogi. Wielu Żydów ukrywanych przez Polaków zostało schwytyanych przez Niemców, ale byli też tacy, którzy zdołali się uratować. Szacuje się, że wojnę przetrwało ok. 150 dukielskich Żydów.

W Dukli będzie można zobaczyć „Muzeum na kółkach” na Rynku Miasta. Został przygotowany specjalny program wydarzeń towarzyszących wizycie projektu:

- Gra miejska „W poszukiwaniu Sztetl Dukla”
- „Przed dziurkę od klucza” – warsztaty storytellingowo-plastyczne autorstwa Anny Woźniak
- Wystawa „Żydz z Dukli”
- Bajka „O dwóch narzeczonych” – tradycyjna baśń żydowska w wykonaniu grupy „Opowieści z Walizki”

Centralnym punktem wystawy jest interaktywna mapa każdego miasta, które odwiedza „Muzeum na kółkach”, na której zostały opisane ważne miejsca związane z lokalną historią żydowską. Poprzez trójwymiarową makietę sztetla przybliżone zostały najważniejsze miejsca typowego miasteczka w którym mieszkali wyznawcy różnych religii i narodowości. Wystawa opowiada również o współistniejących i przenikających się językach, którymi posługiwali się Żydzi - jidysz, hebrajskim, polskim i białoruskim.

Projekt jest podziękowaniem dla lokalnych liderów i aktywistów, którzy poświęcają swój czas i środki na dbanie o pamięć o polskich Żydach. „Muzeum na kółkach” zaprasza widzów do interakcji, dzielenia się własnymi wspomnieniami oraz odkrywania zapomnianego dziedzictwa. Ekspozycji towarzyszyć będzie szereg działań edukacyjnych i kulturalnych. Zwiedzanie wystawy i udział w zajęciach prowadzonych przez animatorów są bezpłatne.

Inauguracja projektu odbyła się 26 czerwca 2014 roku w Warszawie.

Więcej informacji na stronie internetowej Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie:

<http://www.polin.pl/pl/muzeumnakolkach> oraz na Facebooku „Muzeum na kółkach”: <https://www.facebook.com/muzeumnakolkach>

Joanna Sarnecka
Zapraszamy

Projekt Muzeum na kółkach realizowany jest w ramach programu Żydowskie dziedzictwo kulturowe, dzięki wsparciu udzielonemu z funduszy norweskich i EOG przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię.

► § 7

1. Wyniki konkursu opublikowane zostaną 1 czerwca na stronach internetowych szkoły i OO. Bernardynów, a najlepsze prace zostaną nagrodzone oraz umieszczone na szkolnej stronie internetowej.

2. Nagrody w konkursie wręczone zostaną podczas uroczystości upamiętniających 20 rocznicę pobytu Św. Jana Pawła II na Dukielszczyźnie oraz kanonizacji Św. Jana z Dukli.

§ 8

1. Komisja będzie najwyżej oceniała prace:

- 1) prezentujące temat w sposób interesujący i przyciągający uwagę;
- 2) charakteryzujące się oryginalnym ujęciem tematu i ciekawymi przemyśleniami;
- 3) napisane językiem zrozumiałym, mające walory edukacyjne i popularyzacyjne.

2. Oceniana będzie również:

- 1) estetyka i efekt wizualny;
- 2) zawartość prezentacji;
- 3) grafika i cała szata graficzna;
- 4) przejrzystość;
- 5) techniczna poprawność wykonania.

3. Mile widziane będą prezentacje z tekstem odczytanym przez lektora.

§ 9. Na uczestników konkursu czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe oraz możliwość otrzymania oceny z informatyki (zgodnie z WSO w szkołach).

§ 10. Postanowienia końcowe:

- 1) Oceny Prac konkursowych dokona komisja powołana przez Dyrektora Zespołu Szkół nr 2 w Dukli i Gwardiana Klasztoru OO. Bernardynów w Dukli.
- 2) Decyzja komisji oceniającej jest nieodwołalna.
- 3) Przystępujący do konkursu uczestnik akceptuje postanowienia powyższego Regulaminu.
- 4) Regulamin konkursu, materiały źródłowe dla uczestników i wyniki konkursu będą dostępne na stronie internetowej Zespołu Szkół nr 2 w Dukli i Klasztoru OO. Bernardynów w Dukli.
- 5) Udział w konkursie jest równoznaczne z akceptacją powyższego regulaminu i przekazaniem prawa do wykorzystania prac.

Regulamin zatwierdzono dnia 23 lutego 2017 r.

Detector duo w służbie historyków

cz. 2

W poprzednim numerze w artykule „Detector duo w służbie historyków” pisaliśmy o bezinwazyjnej metodzie badań archeologicznych, które prowadzono w Łękach Dukielskich. Poniżej prezentujemy niektóre wyniki tych badań. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie Kola Miłośników Historii Łęk Dukielskich www.lekidukielskiedukla.pl

Cmentarz „choleryczny” na Wygonie

Cmentarz położony jest na południowym skraju Łęk Dukielskich, w odległości około 300 m od zwartej zabudowy mieszkalnej. Jest to obszar określany obecnie jako „Wygon”, czyli miejsce służące do wspólnych, gromadzkich wypraw bydła oraz koni. Zajmuje niewielkie obniżenie w obrębie podmokłej dolinki bezimiennego cieką wodnego, który z kolei wpada do Łęckiego Potoku.

Pozostałości cmentarza mają postać mogiły tworzącej wyraźne wyniesienie o długości około 12 i szerokości 7 m na planie nieregularnego prostokąta. Od strony wschodniej jego wysokość wynosi zaledwie kilkanaście cm, łącząc się z sąsiednią, wyżej położoną działką, zaś od strony zachodniej opada lekką skarpą na około 0,8 m. Jego powierzchnia jest wyrównana i obecnie porośnięta trawą, w części południowej znajduje się duży, metalowy krzyż. Do szczegółowych badań georadarowych wytypowano obszar mogiły oraz jej najbliższe otoczenie.

Przeprowadzone badania georadarowe nie wskazały zarysu pierwotnego grobu. Trudne jest również ustalenie położenia szczytków poszczególnych zmarłych, ze względu na rozkład materii organicznej. Trzeba też dodatkowo wziąć pod uwagę fakt, że badany teren przylega do cieką wodnego, przez co mógł być w przeszłości zalewany.

Rozpoznanie georadarowe dostarczyło interesujących wy-

ników. Na przestrzeni objętej pomiarami odznaczyło się bardzo wyraźnie skupisko owalni o średnicach 6 i 10 m. Kore-sponduje to w przybliżeniu wymiarom całej mogiły. Należy przypuszczać, że anomalie te odpowiadają niewielkim przedmiotom (zapewne metalowym) znajdującym się we wnętrzu grobu. Być może są to rzeczy osobiste należące do zmarłych jak sprzączki do pasa, ozdoby, elementy obuwia. Odczyt z georadaru pozwolił także stwierdzić głębokość zalegania tych anomalii w warstwach ziemi. Było to na ogół 1,2 m licząc od powierzchni gruntu, a więc należy uznać, że zmarli wyposażeni w te przedmioty spoczywają na tej właśnie głębokości, czyli dość płytko. Słuszność tych ustaleń badań nieinwazyjnych w takim przypadku wydają się potwierdzić jedynie prace ekshumacyjne.

Według informacji utrwalonych w zbiorowej świadomości mieszkańców w mogile na Wygonie zostali pochowani zmarli na jedną z chorób zakaźnych z końca XIX lub początku XX w. Może to odpowiadać kilku pandemiom cholery, która szerzyła się w Polsce w latach 1831-1923 a w całej Europie pochłonęła około 30 mln istnień. W okresie tym miały również miejsce zgony z powodu czarnej ospy, a po I wojnie światowej (głównie w latach 1918-1919) nastąpiło apogeum zachorowań na grype tzw. hiszpankę.

W czasach zaborów sposób postępowania z ciałami ofiar epidemii był regulowany

przez prawo. Groby lokowano na specjalnych cmentarzach na skrajach miejscowości, z dala od siedzib ludzkich (W. Sołiński, Poświęcenie krzyża na cmentarzu cholerycznym „Stogłówki”, „Nasze Kobylany”, nr 6, 2011). Ciała zmarłych były odprowadzane przez rodzinę lub bliskich jedynie do stref oznaczonych drewnianymi krzyżami (Dla upamiętnienia odpędzenia „morowego powietrza” stawiano później w tych miejscach trwalsze krzyże lub kapliczki. Przy okazji podawano również informację o epidemii i roku pojawienia się jej). Stąd były one przenoszone na miejsce przyszłego pochówku i pośpiesznie grzebane. Według rozporządzeń istniał zakaz odprawiania obrzędów lub nawet modlitw z obawy przed rozpowszechnieniem się choroby. Do czynności pogrzebowych kierowano na ogół więźniów, którzy mogli w zamian liczyć na skrócenie kary lub wolności, jednak – jak można się domyślać – wkrótce i oni padali ofiarą epidemii.

W przypadku łękiej mogiły nie dysponujemy danymi o okolicznościach i przyczynach zgonów, liczbie pochowanych tam osób, jak również o dokładnych datach śmierci. Na podstawie informacji przekazanych od starszych mieszkańców miejscowości, H. Kyc szacuje, że może tam znajdować się od 16 do 40 osób. (H. Kyc, „Moje Łęki Dukielskie na przestrzeni dziejów”, Dukla 2016, s. 115).

Liczbę osób zmarłych na choroby zakaźne w Łękach Dukielskich w końcu XIX i na początku XX w. uściślił w oparciu o księgę metrykalne historyk archiwista mgr Paweł Kołacz, absolwent Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: „W księdze zgonów za r. 1882 doliczyłem się aż 32 przypadków śmierci z powodu dyzenterii (czerwonki). O epidemii tej choroby można mówić także 10 lat później. Jeżeli chodzi o czarną ospę to największy wskaźnik śmiertelności wystąpił w 1890, 1898 i 1905 r. We wspomnianym 1905 r. stwierdziłem również dużą liczbę zgonów, których po-

wodem był krztusiec, potocznie zwany kokluszem, a zapisywany nie rzadko po polsku jako kaszel. Porównywalna skala umieralności na tę chorobę wystąpiła 26 lat wcześniej. W kilku aktach za lata 1905 i 1906 podano przy nazwiskach zmarłych, jako przyczynę ich zgonu, równocześnie ospę i koklusz. Dyfteryt (błonica), zapisywany częściej pod nazwą chrypki, najwięcej ofiar pochłoniął z kolei w 1897 r. Poza kokluszem i dyfterytem najmłodszych łączan dotykała również często szkarlatyna (płonica). Według zapisów parafialnych najwięcej jej ofiar było w 1911 r. Powszechną chorobą zakaźną w tamtych czasach była gruźlica (dawniej suchoty). Nie było roku, w którym z jej powodu nie zmarłoby przynajmniej kilku mieszkańców. Często podawano jako przyczynę śmierci także zapalenie płuc. W 1918 r. odnotowano kilka przypadków grypy zwanej hiszpanką, która dziesiątkowała Europę w latach 1918-1919. Ponadto na przełomie XIX i XX w. wystąpiły jednostkowe przypadki zgonów na tyfus, odrę i anginę. Spis przyczyn zgonów nie zawiera prawdopodobnie wszystkich przypadków chorób zakaźnych, występujących w kolejnych latach wśród mieszkańców dawnych Łęk Dukielskich, ponieważ w niektórych aktach nie była podana jakkolwiek przyczyna zgonu lub była zapisana wyjątkowo nieczytelnie. W spisie nie zostały uwzględnione przypadki, które były zapisane w księgach zgonów pod ogólną nazwą „biegunka”. Nie ma pewności, że przynajmniej część z tych przypadków to była w istocie krwawa biegunka, jeden z objawów czerwonki.

Zatem w księgach zgonu od końca lat 70. XIX wieku nie ma zanotowanych przypadków cholery. Może to oznaczać, że musiały wystąpić wcześniej, skoro w świadomości mieszkańców cmentarz nosi nazwę „choleryczny”. Stąd należy przypuszczać, że jest to bardzo stary cmentarz, na którym chowano zmarłych na cholere już w 1831 roku. To wtedy, la-

Spis zgonów z powodu chorób zakaźnych w Łękach Dukielskich na przełomie XIX i XX w.: 1879 (dane niepełne) – angina (4 zgony), gruźlica (5), koklusz (14), odra (4), szkarlatyna (1), tyfus (3); 1880 – angina (4), gruźlica (2), koklusz (1), zapalenie płuc (3); 1881 – angina (3), gruźlica (5), koklusz (1), zap. płuc (8); 1882 – angina (1), czarna ospa (1), gruźlica (7), dyfteryt (1), dyzenteria (32), odra (4), zap. płuc (6); 1883 – cz. ospa (1), gruźlica (3), koklusz (3), tyfus (1), zap. płuc (5); 1884 – dyzenteria (1), gruźlica (3), koklusz (1), tyfus (2), zap. płuc (4); 1885 – gruźlica (4), koklusz (3), tyfus (1), zap. płuc (7); 1886 – cz. ospa (1), gruźlica (3), koklusz (2), zap. płuc (1); 1887 – gruźlica (4), koklusz (1), zap. płuc (2); 1888 – chrypka (4), gruźlica (1), koklusz (2), zap. płuc (6); 1889 – chrypka (1), gruźlica (2), koklusz (2), zap. płuc (3); 1890 – chrypka (1), cz. ospa (11), gruźlica (2), koklusz (7), zap. płuc (3, w tym 1 wywołane przez grype); 1891 – chrypka (4, w tym 2 jej przypadki z kolkami), dyzenteria (2), ospa (2), gruźlica (3), tyfus (1), zap. płuc (6); 1892 – angina (4), chrypka (2), dyzenteria (19), gruźlica (3), tyfus (5), zap. płuc (3); 1893 – angina (2), chrypka (6), gruźlica (1), koklusz (4), tyfus (2), zap. płuc (2); 1894 – angina (2), cz. ospa (3), gruźlica (3), koklusz (4), zap. płuc (4); 1895 – angina (6), dyzenteria (2), gruźlica (1), koklusz (1), zap. płuc (1); 1896 – gruźlica (2), koklusz (3), tyfus (2), zap. płuc (1); 1897 – angina (5), cz. ospa (5), dyfteryt (14), gruźlica (5), koklusz (2), zap. płuc (7); 1898 – chrypka (1), cz. ospa (12), gruźlica (2), koklusz (2), odra (1), tyfus (1), zap. płuc (6); 1899 – chrypka (1), dyzenteria (1), koklusz (5), gruźlica (3), zap. płuc (3); 1900 – gruźlica (5), koklusz (10), zap. płuc (3); 1901 – koklusz (4); 1902 – gruźlica (2), koklusz (3), tyfus (1), zap. płuc (2); 1903 – błonica (2), gruźlica (6), koklusz (1), ospa (1), tyfus (5), zap. płuc (7); 1904 – chrypka (1), gruźlica (2), koklusz (3), zap. płuc (1); 1905 – błonica (1), gruźlica (1), koklusz (16), odra (1), ospa (9), ospa i koklusz (4), płonica (1), zap. płuc (1); 1906 – angina (2), gruźlica (14), koklusz (3), ospa i koklusz (2), zap. płuc (7), szkarlatyna (1); 1907 – gruźlica (4), koklusz (1), ospa (1), szkarlatyna (4), zap. płuc (2); 1908 – gruźlica (8), koklusz (3), tyfus (1), zap. płuc (3); 1909 – chrypka (2), gruźlica (4), koklusz (1), koklusz i kolki, zap. płuc? (1), tyfus (3), zap. płuc (3), zap. płuc i wyniszczenie (1); 1910 – gruźlica (3), koklusz (1), szkarlatyna (4), tyfus (1); 1911 – gruźlica (1), koklusz (4), zap. płuc (8), szkarlatyna (13, w tym 1 jej przypadek z astmą); 1912 – gruźlica (5), koklusz (3), zap. płuc (7); 1913 – chrypka (1), gruźlica (3), ospa (1), zap. płuc (2); 1914 – chrypka (1), gruźlica (3), kaszel (3), zap. płuc (6); 1915 – chrypka (1), dyzenteria (4), gruźlica (4), koklusz (7), szkarlatyna (3), tyfus (1), zap. płuc (9); 1916 – chrypka (1), gruźlica (3), szkarlatyna (1), zap. płuc (4); 1917 – chrypka (2), cz. ospa (1), dyzenteria (1), gruźlica (2), zap. płuc (6); 1918 – chrypka (1), gruźlica (1), hiszpanka (5), zap. płuc (4)”.

► tem, według pochodzącego ze Starego Żmigrodu historyka Daniela Nowaka, miał miejsce pierwszy atak epidemii cholery, który zdziścił parafię Stary Żmigrod. „Najbardziej ucierpiał Głojsc, bardzo przeludniona i biedna wieś, gdzie śmierć poniosła aż 39 mieszkańców (8% ogółu), w Łysej Górze zmarło 17 osób natomiast w samym Starym Żmigrodzie tylko 3. Wszystkie te ofiary pochowane zostały na cmentarzu cholerycznym zwanym przez ludność „cmentarzem cholerycznym” znajdującym się obecnie niedaleko nowego cmentarza. Kolejna fala epidemii miała miejsce w jednym z najcięższych dla ludności okresie XIX wieku, /.../ w latach 1844-45. /.../ W roku 1847 pojawił się w okolicy tyfus, który z przerwami zabijał ludność do lipca 1849 roku. Gdy wydawało się, że sytuacja jest już opanowana i życie wraca do normy, nastąpił kolejny atak cholery. W sumie od 2 lipca 1849 do 9 września zmarło w Żmigrodzie 82 osoby na cholere. W pobliskim Myta-

rze ofiar cholery było 23. Łącznie w całej parafii Stary Żmigrod zmarło na cholere w tym roku 59 osób z czego 35 w Starym Żmigrodzie, 11 w Głojscach, 8 w Łysej Górze i 5 Siedliskach. Przez następne lata przypadki zachorowań na cholere były dość rzadkie. I tak w 1855 zmarło na nią 4 osoby w Żmigrodzie i 5 osób w Starym Żmigrodzie. Srogie żniwo zebrała dopiero latem 1873 roku. Jej przebieg opisuje w swej kronice proboszcz starożytności ksiądz Jan Scholz (1857-1877)” – opis ten jest dostępny na stronie, z której zacytowałem opracowanie Daniela Nowaka, EPIDEMIE CHOLERY NA ZIEMI ŻMIGRODZKIEJ W XIX WIEKU <http://jasloiregion.pl/2012/04/epidemie-cholery-na-ziemi-zmigrodzkiej-w-xix-wieku/>. W sumie, z wyliczeń p. Nowaka, na cholere zmarło: w Żmigrodzie 45 osób, we wsi Mytarz – 49 osób, w Starym Żmigrodzie 16, w Łysej Górze 34 i najwięcej w Głojscach bo około 60. Najgorsza sytuacja była w Głojscach, gdzie wymarło kilka

Ferie w Nowej Wsi z rękodziełem artystycznym

W czasie tegorocznych ferii dzieci miały okazję uczestniczyć w warsztatach bibulkarskich prowadzonych przez członkinie Stowarzyszenia „Razem lepiej” – panią Józefę Kowalską oraz panią Marię Szwałt.

Dzieci zapoznały się z różnorodnymi sposobami i technikami wykonywania kwiatów tj.: wycinanie, skręcanie, zwijanie czy rolowanie.

Tradycja robienia kwiatów z bibuły w naszym regionie sięga dawnych czasów. Jest to wręcz nieodłączny element podkarpackiej tradycji. Były one niegdyś podstawową formą zdobnictwa wewnątrz mieszkalnych, a nade wszystko rozweselały słabo oświetlone pomieszczenia z niewielkimi oknami. Ozdabiano nimi obrazy, wieszano pod sufitem w ramach alternatywy dla ozdóbnych żyrandoli. Szczególnie przydatne były w okresach zimowych, kiedy natura skąpiła naturalnych ozdób roślinnych. Ponadto znajdowały się na wieńcach dożynkowych, wiązkach przygotowywanych na Święto Zmarłych czy też wykorzystywano je podczas uroczystości kościelnych. Aby chronić te wyroby przed utratą koloru i nadmiarem wilgoci maczano je w gorącym wosku, który po zaschnięciu zapobiegał zniekształceniu i wyblaknięciu koloru.

Sztuka robienia kwiatów wymaga cierpliwości, ale daje również wiele radości i satysfakcji podczas własnoręcznego tworzenia. Ponadto korzystnie wpływa na rozwój sprawności manualnych pobudzając przy tym wyobraźnię.

Dzieci uczestniczące w warsztatach krok po kroku, precyzyjnie i dokładnie wykonywały kolejne czynności co skutkowało powstaniem pięknych bukietów. Spotkanie to było okazją do poznania przez najmłodszych tradycji ludowych, ale również spędzenia wspólnie wolnego czasu.

Składam Paniom, które prowadziły zajęcia bardzo serdeczne podziękowania za poświęcony czas i przekazane umiejętności.

**Teresa Belcik
Prezes Stowarzyszenia „Razem lepiej”
zdjęcia na wkładce**

rodzin w ciągu zaledwie tygodnia lub dwóch.

Nie mamy tak szczegółowych danych dotyczących Łęk z lat sprzed 1879 roku, a i te, które mamy po tej dacie, mogą być niepełne. Wówczas informacje na temat przyczyn zgonów były podawane często przez krewnych zmarłego, a nie przez lekarza, czy inną kompetentną osobę, stąd ich wiarygodność nie może być duża. Bardzo często ze względu na podobne objawy i przebieg choroby osoby te nie były w stanie jednoznacznie podać przyczyny śmierci bliskiego – *Morbus et qualitas mortis* – przyczyna śmierci...

Przytoczone dane świadczą też, że nie można również jednoznacznie stwierdzić czy wszystkie wymienione osoby będące ofiarami chorób zakaźnych były chowane na cmentarzu na Wygonie. Być może nie było to jedyne z tego typu miejsc, gdzie dokonywano pochówków.

Zespół do spraw badań archeologicznych działający przy Kole Miłośników Historii Łęk Dukielskich:

**Wojciech Pasterkiewicz,
Paweł Kołacz, Bernadeta Rajchel, Paweł Fekner, Jolanta van Grieken-Barylanka**

Dziennik Pielgrzyma

Ks. Ryszard Szwast

Trasę długości prawie 1600 km z Le Puy (Francja) do Santiago de Compostela w ciągu 66 dni przeszedł ks. Ryszard Szwast pochodzący z Iwli (średnio 24 km dziennie) Drogą św. Jakuba. Z każdego dnia pielgrzymki robił zapiski i tak powstał „Dziennik Pielgrzyma”, którego fragmenty drukować będziemy (w tym miesiącu 2. część) w naszym miesięczniku. Na pierwszej stronie swojego dziennika napisał:

Dla Bożej Chwały i w podziękowaniu za łaski otrzymane, o odpuszczenie grzechów i o Boże Błogosławieństwo, za Rodzinę, Ojczyznę, Przyjaciół, Dobroczynców, Chorych, i Dusze w Czyśćcu cierpiące ofiaruję

Pielgrzym

6 dzień – 18 września Saint Chely Auberac – St. Côme Alt

Rano po dość niespokojnej nocy (bardzo gorąco) budzę się o 8.30. szybko rycząc się do drogi. Dzisiaj odcinek jest krótki, ale i też nie za trudny. Wychodzę w drogę na czczo. Wstydę się już prosić o jedzenie w tej samej restauracji. Po 8 km zatrzymuję się w jednej z osad, gdzie można coś kupić do jedzenia. Chcę dojść do Santiago bez kupowania jedzenia, więc trzeba prosić. Wszędzie w barach, restauracjach mówią: NIE i nic nie dają. Nagle dobra myśl: dom starców założony przez tułtejszego kapłana. Wchodzę i chcę rozmawiać z kierownikiem ośrodka. Widzę smutek ludzi czekających na obiad. Tłumaczę moją wizytę, a za chwilę...talerz jedzenia i szklanka wina. Jadłem w Sali odwiedzin.

Mogę iść już dalej. Po przejściu 8 km, teraz ze 4 km trzeba iść do góry. Trochę jest to męczące. Po raz pierwszy widzę kasztany jadalne na trasie. To departament LOT. Piękne widoki, ale jest ciągle zimno, a moje zaopatrzenie w kurtki jest bardzo słabe. Szlak prowadzi do St. Côme alt, które wygląda bardzo ładnie z góry. Po drodze jest Couvent de Ursulives sióstr Urszulanek, założony przez siostrę Angele Merici. Wchodzę pytam o nocleg: jest ale chcą kasę. Po rozmowie z siostrą przelożoną jest zgoda – gratis. Chwilę odpoczywam. Potem spotykam moich towarzyszy podróży: Ives i Jean Marc. Lekka kłótnia, dlatego nie czekali lub dlatego nie telefonowali. Odpowiedź żadna, więc z nimi nie idę. Spotykam Polkę z Valenciennes urodzoną we Francji, która idzie z pacjentami chorymi na raka.

7 dzień – 19 września Saint Côme Alt – Estaing (21 km)

Rano odprowadzam w kaplicy Mszę św. Jestem sam. Jest godz. 7.30. Potem idę na śniadanie, widzę też „moich towarzyszy

podróży”, nie zamieniamy nawet słowa, poszli w swoją stronę. Spotykam Anglika (bezwyznaniowiec), mówimy o II wojnie światowej i opuszczeniu Polski przez Aliantów. Dziękuję Siostram i w bój. Dzisiaj trasa dosyć długa, ale to było tylko złudzenie. Niesamowite podejście, jak na razie najbardziej trudne i strome, a potem już łatwiej. Po drodze miłe spotkanie z ludźmi jeszcze z Le Puy (kończą drogę, bo żona ma kłopoty z nogą). Potem w hotelu spotykam się z Kanadyjczykiem (wysłał mi na święta dobra butelkę trunku). Dzisiaj mało ludzi na trasie. Są grupy, ale podjeżdżające. W ogóle nie widać, że jest to trasa pielgrzymkowa. Nazywa się nawet G.R. 65 czyli Grande Randonnée. Wielkie wędrowanie, idę trochę lasem, trochę asfaltem i polną drogą, która najbardziej męczy bo są kamienie i trzeba patrzeć, gdzie położyć nogę. Mijam gaje dębowe. Kasztanów jednak jest mniej. Ostrężyna już dojrzała, prawie dwa razy większa niż u nas w Polsce. Mijam piękne miasteczka co widać na zdjęciach. Kościoły romańskie XII, XIII wieczne, niestety puste. Dziś to tylko zabytek, a pan Jezus w swojej postaci już w nich nie mieszka. Proboszczów brak. Ludzie się cieszą, gdy przyjedzie w jednym tygodniu na dyżur w parafii. Dochodzę trochę zmęczony. Prawa noga w bąblach, coś się dzieje z butem, bo też łatwo się nie zakłada, ani nie ściąga. Znajduje dość łatwo „Auberge St. Jacques”, gdzie przyjmuje communauté chretienne. Dostaję pokój, myję się i piorę bieliznę. 18.30 kolacja.

8 dzień – 20 września Estaing – Le Sovlier (21 km)

Dobrze, że wczoraj wyprałem sobie ciuchy, bo idzie się bardzo świeżo. Pogoda jest piękna, słonecznie, ale nie gorąco. Idę podziękować pani za servis i przyjęcie. Jedna z pań z La Rochelle wręcza mi 50 euro, od razu zaczynam się modlić za

nią. Idę inną drogą niż GR 65, bo powieździeli, gdzie mam wieczorem dojść. Nocleg już zarezerwowano,- deo grazias. Na początku bardzo ciężkie podejście, ale potem już jest łatwiej. Droga prowadzi asfaltem co niezbyt dobrze działa na nogi. Plecak mam ciężki i szalenie daje mi się we znaki. Szlak niezbyt dobrze oznaczony. A tam gdzie były roboty drogowe, zgubiłem drogę. Na szczęście natknąłem się na samochód, wyszedł z niego bardzo miły kierowca, był to Ormianin z Marsylii, który odnawiał statuetkę Notre Dame de Garde. Podwiózł mnie tam, gdzie się zgubiłem i odnalazłem szlak. Szkoda, bo 2 km dla nóg i organizmu na próżno. Po drodze spotykam Kanadyjczyków. Szczególnie jednego Real’a. Umawiamy się na whisky w Santiago, a raczej do St. Jean de Pier du Port, bo chyba tam nie dojdzie. Spotykam także Polkę z Valenciennes, daje mi jedzenie, jabłka i Coca Colę. Dalej w drogę do Le Soulier. Dochodzę. Wszyscy mnie tu poznają i przygotowują gościnę. Myję się, odpoczywam, w kaplicy odprowadzam Mszę św.. Podobnie jak wczoraj, tłumaczę dziecię przykazania, bo mało kto je zna. Kolacja i objaśnienie turystom tympanonu (detal architektoniczny) w Conqves. Bardzo ciekawe. Jutro tam wejdę. Mała miejscowość i premonstratensi. Szlaki bardzo czyste, śmieci brak. 21.30 kładę się spać.

9 dzień – 21 września św. Mateusza Le Sovlier - Conqves (16 km)

Conqves – miejscowość i dawna gmina we Francji, w regionie Oksytania, w departamencie Aveyron. Położona u zbiegu rzek Dourdou de Conqves i Ouche. Zbudowana na wzgórzu i ma klasyczne wąskie średniowieczne uliczki. W rezultacie, duże samochody (takie jak autobusy) nie mogą wjechać do historycznego centrum miasta, ale muszą zaparkować na zewnątrz.

Miasto położone jest w dolinie. Jego nazwa pochodzi od starofrancuskiego basenu Conche (lac Concha shell).

Trasa krótka, ale to bardzo dobrze, bo będzie okazja poznać Conqves. Od rana same dobre niespodzianki, ponieważ pani ze schroniska ofiaruje dowóz plecaka na miejsce. To bardzo dobrze, bo oprócz tego, że jest ogromnie ciężki, boję się czy wytrzyma trudy podróży (szelki się prują). Dziękuję serdecznie za miłą gościnę. Michel zamówił dzisiaj nocleg w Conqves, także i na jutro, tak że jest spokój na dwa dni. Biorę tradycyjnie dwie kromki chleba na drogę.

Dzień bardzo piękny, słońce, ale nie jest za gorąco. Trasa łatwa. Mijam ludzi których znam: Kanadyjczyk z przyjaciółką, Belgowie, młoda dziewczyna jeszcze z Le

Puy. Na miejscu zaś spotykam Katarzynę, Gabriela i siostrę Katarzynę. Na trasie jest woda. Niosę lekki plecak, co bardzo ułatwia mi drogę.

Zejście do Conqves trudne, myślałem że będzie gorzej. Już około 14.30 byłem na miejscu koło opactwa. Są tutaj Premonstratensi, choć w VII w. opactwo założyli benedyktyni. Miasto, czas, wystrój wszystko w kamieniu. Tympanon (obramowanie drzwi) sztuki romańskiej. Warto posłuchać co mówią przewodnicy i popatrzeć na sceny Sądu Ostatecznego. Dużo ludzi przechadza się w tej małej miejscinie. Około 16.30 idę załatwić formalności związane ze spaniem. Pokój jest zarezerwowany. Co do płacenia to załatwię jutro. Zwiedzam kościół św. Wiary (Sante Foy). Św. Wiara, męczennica z IV w. z Agon. Patronka Kościoła, orędowniczka tych którzy stracili wzrok i więźniów. Był tu mnich, Polak, ale teraz jest w Normandii (pochodzi z Gdańska). O 18.00 nieszpory, 19.00 kolacja. Potem jeszcze koncert organowy i spanie. Spotkałem też diakona Richarda z Nantes. Dał mi 50€.

10 dzień – 22 września Conqves – Decaseville (Sentinelle) (21 km) św. Murycego.

Opuszczam Conqves. Ojcowie ofiarowali nocleg i jedzenie. Mogę dalej wędrować, tym bardziej, że nocleg czeka. Idę więc dalej, błędzę po uliczkach, ale odnajduję potężny rzymski most, przechodzę go i strome podejście. Trzeba teraz opuścić dolinę opactwa by wyjść na szczyt. Znajduję się przy kaplicy St. Foy. Bardzo malownicza budowla, dobrze utrzymana. Dalej w górę, bo końca nie widać. Po wyjściu z lasu droga jeszcze dalej asfaltem, a potem chyba Najpiękniejsze widoki, bardzo, bardzo rozległe. Po drodze spotyka Kanadyjczyka Real’a oraz pielgrzymi z Kanady. Panie w opactwie dały mi coś do jedzenia, a Stefan Niemiec dał mi wiatrówkę (kurtkę). Powiedziałem, że to są odszkodowania wojenne – śmiał się. Mogę więc iść dalej. Piękny dzień, wspaniałe widoki, dalej kasztany, dęby i nasza dzika róża –ostrężyna. Kościoły z kamienia, a także miejscowości z lokalnego materiału – kamienia. Po drodze pytam o Sentinelle, ale to jeszcze daleko. Zasiadam do jedzenia, mam jabłka, chleb, masło, ser, a nawet kiełbasę (ale jej nie jem). Po posiłku drzemka godzinna na trawie. To mi dobrze zrobiło. Idę dalej i znów potężny podbieg, który się nie kończy. Na końcu jednak jest Sentinelle i co za powitanie. Pani myła mi nogi i rozwiązywała mi buty (nie mogłem się od tego wymówić). Dalej wołała Polkę, która pracuje tu jako wolontariuszka - Milena pochodzi z Gdańska. Msza św. w kościele i bardzo, bardzo długa i dobra kolacja. cdn.



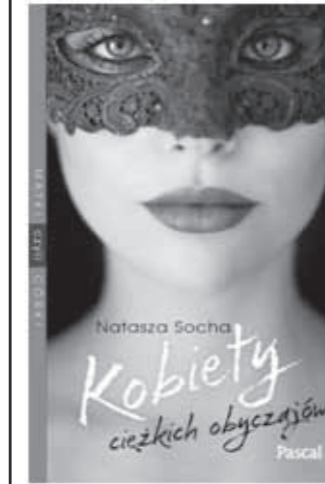
Marcowe premiery

PREMIERA: 01.03.2017

Kolejny raz spotykamy się z bohaterami „Hormonii” i „Dziecka last minute”.

Są kobiety, dla których mężczyzna jest tylko dodatkiem. Do sukienki i do życia.

Kwiryna mieszka w barwnej, przedwojennej Warszawie, a splot nieoczekiwanych okoliczności wprowadza ją do świata ekskluzywnych prostytutek. Nie śni o księciu z bajki, szczęśliwej rodzinie ani miłości na zawsze. Kira, jej prawnuczka, dziedziczy po prababce nie tylko różnobarwność tęczy, ale i nonszalanję, z jaką traktuje pleć męską. Czy Kirze uda się odmienić swoje przeznaczenie, czy



powtórzy błędy Kwiryny?

Kobiety ciężkich obyczajów to trzeci tom serii Matki, czyli córki. Książki o trudnych relacjach między kobietami, tajemnicach, niewypowiedzianych pretensjach, ale i o miłości, która zawsze daje kolejną szansę.

PREMIERA: 08.03.2017

Arienne, młoda czarodziejka, szukając schronienia przed groźącym jej niebezpieczeństwem, postanawia zaufać Przeznaczeniu. Uzbrojona jedynie w magiczne umiejętności oraz kobiecą intuicję i spryt, przybywa do Czarnej Twierdzy, siedziby Związku-bractwa rządzonego twardą męską ręką, gdzie nie ma miejsca dla inteligentnych, uzdolnionych kobiet, takich jak ona. Zmuszona znosić liczne upokorzenia ze strony bezwzględnych Związkowców Arienne wchodzi pod protektorat jednego z najsilniejszych i najgroźniejszych z nich. Nie spodziewa się jednak, że za sprawą intrygującego, czarnowłosego mężczyzny cały jej plan się skomplikuje, zaś Los wyznaczy im wspólną misję.



czyzny cały jej plan się skomplikuje, zaś Los wyznaczy im wspólną misję.

PREMIERA: 15.03.2017

Joanna potrafi zaskakiwać zarówno siebie, jak i najbliższych. Jest narzeczoną Artura, iskrzy między nią a Jaromirem, w dodatku pojawia się kolejny zagadkowy mężczyzna. Pomimo wątpliwości, bohaterka zaczyna urzeźwistniać swoje marzenia. Przeprowadza się na Kociewie i podejmuje decyzję o uruchomieniu kawiarni w lokalu, z którym wiąże się pewne tajemnice. Nadal pracuje jako wolontariuszka w hospicjum dla dzieci. Píše dla nich bajki. Wkrótce zgłasza się poważny wydawca, który chce je opublikować, ale stawia warunki... Nowa powieść Anny Sakowicz jest historią o dojrzałej, potarganej przez życie kobiecie, która pragnie stworzyć prawdziwy dom z właściwym partnerem. Już nie uciekam



zamyka trylogię kociewską (Złodziejka marzeń, To się da!).

Dziecięca wyprawa w świat sztuki

Wraz z początkiem nowego roku, Ośrodek Kultury w Dukli rozpoczął realizację projektu pt. „Dziecięca Wyprawa w Świat Sztuki” w ramach programu „Na Dobry Początek” fundacji BGK.

Celem projektu jest wyrównanie szans edukacyjnych dzieci w wieku od 4 do 8 lat, poprzez udział w zajęciach artystycznych i edukacyjnych. Zajęcia odbywać się będą od stycznia do czerwca 2017 roku. W tym cza-

Ferie zimowe z Ośrodkiem Kultury

W dniach od 16-27 stycznia 2017 r., w godzinach 10.00-13.00 instruktorzy OK w Dukli zaplanowali, dla wszystkich chętnych dzieci z terenu naszej Gminy, szereg zajęć i atrakcji. Odbywały się one w sali widowiskowo-teatralnej Ośrodka Kultury oraz w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej. Na przestrzeni tych dwóch tygodni w zajęciach udział wzięło aż 36 dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym.

Na każdy dzień zaplanowano szereg zajęć i atrakcji biorących pod uwagę zainteresowania i potrzeby uczestników ferii. Dzieci miały okazję m. in. obejrzeć projekcje bajek i filmów, zagrać w „gry na dużym ekranie” oraz wziąć udział w zajęciach muzyczno-ruchowych, różnego rodzaju zabawach i konkursach. Każdego dnia Ośrodek Kultury zapewniał uczestnikom zajęć drugie śniadanie i gorącą herbatę. Na kilka dni zaplanowano również dodatkowe atrakcje. 18 i 19 stycznia br. Ośrodek Kultury zorganizował dwudniowe warsztaty ceramiczne prowadzone przez instruktorów z pracowni ceramicznej z Odrzykonka. Dzieci miały okazję spróbować pracy na kole garncarskim i wykonać własne projekty z gliny. W poniedziałek 23 stycznia odbyło się ognisko, na którym dzieci upiekły kielbaski, chleb i słodkie pianki. 25 stycznia – w środę, w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej zorganizowane zostały warsztaty kulinarne. Dzieci w czterech grupach samodzielnie wykonały ciasto na muffiny, z pomocą instruktorów Ośrodka Kultury upiekły je, a następnie posmakowały efektów swojej pracy. W przedostatni dzień cała grupa wybrała się na łyżwy. W ostatni dzień dzieci mogły powspominać mijające ferie dzięki projekcji zdjęć relacjonujących wydarzenia minionych dwóch tygodni, a najwytrwalsi „feriowicze” otrzymali drobne upominki.

Instruktorzy Ośrodka Kultury dziękują wszystkim uczestnikom ferii za wspólnie spędzony czas, miłą atmosferę i aktywne uczestnictwo w zajęciach. Już teraz zapraszamy na kolejną edycję ferii z Ośrodkiem Kultury.

Katarzyna Błaż

się piętnaścioro dzieci z terenu gminy Dukla zgłoszonych do projektu będzie miało okazję bezpłatnie uczestniczyć w cyklu zajęć dedykowanych specjalnie dla tej grupy wiekowej i mających na celu stymulację ich rozwoju oraz zaspokojenie potrzeb społeczno-emocjonalnych.

W ramach realizowanego zadania organizowane będą cykliczne zajęcia teatralne, muzyczno-ruchowe i plastyczne. Dodatkowo odbędą się również warsztaty pedagogiczno-psychologiczne oraz zajęcia z logopedą dla dzieci i ich rodziców.

Wiosną planowany jest wspólny wyjazd dzieci wraz z rodzicami i instruktorami Ośrodka Kultury na sztukę teatralną do Rzeszowa. Efektem półrocznej pracy będzie wystawienie na scenie „etiudy teatralnej” oraz zorganizowanie wernisażu prac powstałych podczas zajęć plastycznych.

Zajęcia prowadzone będą przez instruktorów Ośrodka Kultury oraz specjalistów zaproszonych do udziału w projekcie.

Do tej pory odbyły się już pierwsze zajęcia teatralne, muzyczno-ruchowe i plastyczne, oraz zajęcia z pedagogiem.

Dalsze informacje na temat realizacji projektu wraz ze zdjęciami będą publikowane na stronie internetowej Ośrodka Kultury w Dukli oraz w lokalnej prasie.

Artur Szajna

WIELKOWIEJSKOŚĆ

„Wielkowiejskość” to tytuł wystawy, którą można oglądać od trzeciego lutego 2017 r. w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej. Autorem prac zgromadzonych w galerii jest Jakub Żeligowski zajmujący się malarstwem, biżuterią artystyczną, fotografią. Pierwsze kroki w działalności twórczej stawiał w 1992 roku wykonując biżuterię. Jako malarz debiutował w 2011 roku. Jego prace powstają z naturalnych materiałów, desek, kłoców drzewa. Pracując nad nimi używa nie tylko pędzla i farb ale także takich narzędzi jak siekiery, nóż czy frezarka. Dzięki różnorodności wykorzystywanych technik powstają obrazy na deskach, płaskorzeźby, „rzeźbo – obrazy”. Tworząc swoje prace pragnie, aby ich odbiór był pozytywny i inspirujący. Jak sam mówi: *„Malarstwo to dla mnie nie tylko obrazek, ale i filozofia, poezja acz zwięzła i prosta, sposób na opowieść o życiu i przekaz energetyczny. Dążę do prostoty w życiu, więc i w moich obrazach jest prostota. Staram się ograniczać do kilku gestów i unikać przesady, jednak przenikanie się barw dodaje mocnym liniom delikatności i subtelności, co w moim pojmowaniu odróżnia prostotę od prostactwa.*

Bardzo ważnym momentem w procesie jest zakończenie. Obraz kończę w stanie ciszy i spokoju wewnętrznego. Nigdy nie uznaję pracy za skończoną, jeśli nie mam w sobie ciszy. Kończę wtedy z przekonaniem i wiarą, że udało mi się zatrzymać na moment świat, energię czystą, mocną i stabilną. Odczuwam wielką radość, gdy słyszę od odbiorcy słowa świadczące o podobnym postrzeganiu mojej pracy. Jest to moment kiedy czuję, że warto malować nie tylko dla siebie, ale i innych – powiedział autor prac.

Mam takie pragnienie, żeby moje obrazy wisiały wszędzie tam, gdzie ludzie chcą odpocząć, nie tylko w zaciszu mieszkania, domu ale i przestrzeniach publicznych, gabinetach. Tam gdzie jest potrzeba zagapienia, zadumania a może i zatrzymania świata choć na chwilę.”

Anna Lenkiewicz



Własne wypieki



W pracowni ceramicznej

Ferie z Ośrodkiem Kultury

Fot. [arch. OK w Dukli]



Na lodowisku

Wielkowiejskość

Fot. [arch. OK w Dukli]



Otwarcia wystawy dokonali Małgorzata Walaszczyk - Faryj - dyr OK w Dukli i Jakub Żeligowski - autor wystawionych prac. Obok i w tle fragmenty wystawy

Dziecięca wyprawa w świat sztuki

Fot. [arch. OK w Dukli]



Katarzyna Moroń świętowała swoje 108. urodziny



Fot. Anna Chłopecka

Po lewej: Katarzyna Moroń z bukietem kwiatów od burmistrza Dukli

Katarzyna Moroń z rodziną i samorządowcami

VI Memoriał im. Andrzeja Bąka

Fot. Tomasz Bąk



Julia Bąk - 1 miejsce, najmłodsza zawodniczka Memoriału



Nagrodzeni zawodnicy

VI Turniej Szachowy o Mistrzostwo Beskidu Niskiego



Zdobywca nagrody głównej (w środku) Michał Wiejowski



Patryk Mrozowski z organizatorami



Zawodnicy podczas rozgrywek



Trasa zawodów

Kamil Pęczak najlepszym piłkarzem

Fot. Bogusław Szczurek



Kamil Pęczak - najlepszy piłkarz powiatu krośnieńskiego z burmistrzem Dukli Andrzejem Bytnarem



Nominowani sportowcy, działacze, trenerzy z gminy Dukla z przedstawicielami samorządu

VI Memoriał im. Andrzeja Bąka w Narciarstwie Alpejskim

8 lutego 2017 r. w malowniczych plenerach Beskidu Dukielskiego na stoku narciarskim Chyrowa - Ski odbył się VI Memoriał im. Andrzeja Bąka w Narciarstwie Alpejskim, współorganizowany przez Polską Ekologię, naszych przyjaciół oraz MOSiR Dukla.

Do zawodów zgłosiło się około 100 zawodniczek i zawodników, którzy rywalizowali w 12 kategoriach wiekowych.

Nagrodę główną, ufundowaną przez biuro turystyczne Fun-Thomas - pobyt w pięknym regionie Włoch - Val Di Sole, w hotelu Sciatori - wygrał Michał Wiejowski, UKN „Laworta” Sanok. Gratulujemy!

Profesjonalnym pomiarem czasu na stoku zajął się Rzeszowski Klub Sportowy Sport-Partner.

Ekologiczny i gorący posiłek „regeneracyjny” zapewniły wszystkim chętnym Stowarzyszenie Polska Ekologia oraz Z.M. Jasiołka z Dukli.

Pragniemy podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania memoriału, a w szczególności: sponsorowi nagrody głównej - Tomaszowi Ziemannowi, właścicielowi Biura Turystycznego FUN-TOMAS.

Wsparli nas także:

MOSiR Dukla, Zakład Mięsny „Jasiołka” Sp. z o.o., Stacja Narciarska Chyrowa-Ski Sp. z o.o.,

Rzeszowski Klub Sportowy „Sport-Partner”, Bieszczadzka Grupa GOPR, Firma „Boczar” -Kompleksowe Usługi Remontowo-Budowlane, układanie kostki brukowej i granitowej – Maciej Boczar, Stanisław Boczar Wróblak Królewski, Handel Usługi „SANIT” Dukla,

„SANIT 2” Anna Gulba Dukla, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Medicus-Dukla” sp. z o.o., „Instal-Projekt” Krzysztof Uliasz, Cergowa, Andrzej Zatorski- Gospodarstwo „Pod Chyrową”, media & fanpage -Kamil Krowicki, oraz grupa naszych przyjaciół.

Jak zawsze, w zawodach startowali zawodnicy z całego regionu od Przemyśla, Rzeszowa aż po Kraków. Z tego to powodu jest nam bardzo miło i będziemy się starać cały czas, co roku uatrakcyjnić imprezę.

Poniżej zdobywcy „pierwszych trójek”:

Dziewczynki 2010 i młodsze:
Bąk Julia, Dukla, 1. miejsce,

Chłopcy 2010 i młodsi:
Siwak Szymon, Kraków, 1. miejsce,

Dziewczynki 2009-2008:
Pawlowska Anna, Dominikowice, 1. miejsce,

Chłopcy 2009-2008:
Wiejowski Michał, Laworta UKN Sanok, 1. miejsce,
Semp Damian, Przemyśl, 2. miejsce,
Leśniak Eryk, Rzeszów, 3. miejsce,

Dziewczynki 2007-2006:
Sowa Nikola, Przemyśl, 1. miejsce,
Tondera Maja, Rzeszów, 2. miejsce,
Siwak Magdalena Kraków, 3. miejsce,

Chłopcy 2007-2006:
Korab Rafał, Rzeszów, 1. miejsce,
Pawlowski Jakub, Dominikowice, 2. miejsce,
Bukowczyk Karol, ZSP w Tylawie, 3. miejsce,

Dziewczynki 2005-2003:
Górecka Karolina, Rogi, 1. miejsce,
Wiejowska Maja, Laworta UKN Sanok, 2. miejsce,
Torba Zuzanna, SP Dukla, 2. miejsce,

Chłopcy 2005-2003:
Grzegorz Gabriel, Przemyśl, 1. miejsce,
Siwak Hubert, Kraków, 2. miejsce,
Przybyło Mateusz, Dominikowice, 3. miejsce,

Dziewczyny 2002-2000:
Raczek Emilia, MKN Jasło, 1. miejsce,
Kosiba Kinga, MKN Jasło, 2. miejsce,
Zima Klaudia, ZSP w Tylawie, 3. miejsce,

Chłopcy 2002-2000:
Kołac Marcin, Dukla, 1. miejsce,
Murdzek Tomasz, ZSP Jasionka, 2. miejsce,
Zima Piotr, ZSP Jasionka, 3. miejsce,

Kobiety 1999 i starsze:
Sobalska Małgorzata, Gorlice, 1. miejsce,

Górecka Aneta, Rogi, 2. miejsce,
Wiejowska Magdalena, Laworta UKN Sanok, 3. miejsce,

Mężczyźni 1999 i starsi:
Koza Maciej, Krosno, 1. miejsce,
Fejdasz Andrzej, Brzozów, 2. miejsce,
Jabłoński Piotr, Korczyn, 3. miejsce.

Opracował:
Kamil Krowicki.

Kamil Pęczak najlepszym piłkarzem,

W XVI Plebiscycie na Najpopularniejszego Sportowca, Trenera, Działacza 2016 roku

Czytelnicy Nowego Podkarpacia wysyłając kupony i SMS-y na nazwiska osób, które znalazły się na listach wytypowanych przez Kapitułę Plebiscytu, na której znalazły się nazwiska osób, które mają na swym koncie sportowe osiągnięcia, zdecydowali kto otrzyma zaszczytny tytuł Sportowca, Trenera i Działacza 2016 roku.

Organizatorami plebiscytu było starostwo powiatowe w Krośnie, 10 urzędów gmin powiatu krośnieńskiego oraz Tygodnik Regionalny Nowe Podkarpacie. W Kapitułę plebiscytu zasiadali przedstawiciele organizatorów. Uroczystość rozdania nagród odbyła się 16 lutego w Zespole Szkół w Korczynie 16 lutego.

Wyniki plebiscytu:

Najpopularniejszy działacz sportowy powiatu krośnieńskiego:

Krzysztof Krukar - prezes LUKS Beskid Posada Górna

Najpopularniejszy trener powiatu krośnieńskiego:

Grzegorz Argasiński - trener piłki ręcznej UKS GEM Posada Górna

Najpopularniejszy sportowiec powiatu krośnieńskiego:

1. Alicja Staroń
2. Sławomir Farbaniec

ciąg dalszy na str. 25 ▶

MOSiR Dukla Cup 2017, rocznik 2007 i młodszy

Bardzo wyrównany i emocjonujący był przedostatni turniej z cyklu **MOSiR DUKLA CUP 2017**. Tym razem rywalizowały ze sobą dzieci urodzone w 2007 roku i młodszy. Osiem drużyn rozegrało turniej systemem każdy z każdym. Jak to miało miejsce już wcześniej nasza sekcja wystawiła do rywalizacji dwa zespoły. Pierwszy zespół złożony z zawodników z rocznika 2007 zajął ostatecznie czwarte miejsce zwyciężając trzykrotnie (1-0 **MOSiR Dukla II**, 2-1 **KAP Bardomed**, 3-0 **AP Jasło**) raz remisując (1-1 **Kolejarz Zagórz**) oraz trzykrotnie przegrywając (0-1 **UKS Tempo Nienaszów**, 1-4 **Orzełek Bażanówka**, 1-2 **Przełomek Besko**).

Zespół drugi złożony z zawodników z rocznika 2008 bardzo dobrze zaprezentował się na tle starszych kolegów i ukończył zmagania na drugim miejscu zwyciężając w pięciu meczach (2-0 **UKS Tempo Nienaszów**, 3-2 **AP Jasło**, 2-0 **Kolejarz Zagórz**, 2-1 **Orzełek Bażanówka**, 2-1 **Przełomek Besko**) dwukrotnie natomiast schodził z boiska pokonany (0-1 **MOSiR Dukla I**, 0-4 **KAP Bardomed**)

MOSiR DUKLA I reprezentowali:

Tytus Pernał, Dubiel Marcin, Gac Jakub, Matusik Bartosz, Szczepanik Mateusz, Majer Szymon, Zając Szymon, Lenik Maciej, Gadzała Natan.

MOSiR DUKLA II reprezentowali:

Rysz Kacper, Krowicki Miłosz, Pasterczyk Patryk, Pabis Mikołaj, Fornal Igor, Walczak Gracjan, Jodłowski Oskar, Drozd Olaf, Maciejewski Oskar

Ogromne podziękowania należą się dla **Rodziców dzieci z naszej sekcji**, którzy to - jak zawsze - stanęli na wysokości zadania i przygotowali poczęstunek dla wszystkich dzieci, trenerów i rodziców.

Kolejne zmagania za nami, a my zapraszamy za tydzień na nasze obiekty, gdzie w ostatnim turnieju zmierzą się zawodnicy urodzeni w 2005 roku.

Piotr Drozd, Daniel Oźga

Turniej MOSiR Dukla Cup 2017 dla rocznika 2009

W zawodach wzięło udział ok. stu chłopców i dziewczynek z ośmiu szkółek piłkarskich. Rozegrano 28 meczy systemem każdy z każdym, padło wiele pięknych goli i przeprowadzono mnóstwo ciekawych akcji.

Chłopcy z naszej sekcji ostatecznie zajęli miejsce szóste wgruwając dwukrotnie (2-0 MOSiR Brzozów, 1-0 Kolejarz Zagórz) raz remisując (0-0 Wilczki Lesko) oraz czterokrotnie przegrywając (1-2 UKS6 Jasło, 1-4 Remix Niebieszczany, 1-2 AP Jasło, 0-1 UKS Tempo Nienaszów)

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. UKS Tempo Nienaszów
2. Remix Niebieszczany
3. UKS 6 Jasło
4. Wilczki Lesko
5. AP Jasło
6. MOSiR Dukla
7. Kolejarz Zagórz
8. MOSiR Brzozów

MOSiR Dukla reprezentowali: **Antoni Kogut, Maciejewski Oskar, Igor Pietruszka, Jan Lenik, Olivier Czech, Wiktor Szwast, Paweł Markuszka, Jan Szydło, Bartosz Klecha.**

Gratulujemy!

Piotr Drozd

KinderSport w Jedliczu

W Jedliczu zainaugurowano rozgrywki **KinderSport** dziewcząt w kategorii „czwórki”. I turniej odbył się **5 lutego** w niedzielę. Zawodniczki sekcji piłki siatkowej, które wystąpiły w składzie **Martyna Belczyk, Ewelina Gonet, Amelia Pilar-ska, Oliwia Zaroślińska i Weronika Folcik** zajęły ostatecznie miejsce 11. W pierwszym etapie rywalizowały z zespołami **GOSiR Jedlicze I, DAS Kępa Dębica II i MZS Strzyżów III**. Po dwóch porażkach w ostatnim meczu zwyciężyły nad drużyną ze Strzyżowa i z 3 miejsca w grupie awansowały do II etapu turnieju. Tutaj na początek pokonały **MZS Strzyżów II**, aby w drugim meczu nieznacznie przegrać na przewagi z drużyną Karpat Krosno III. Mocno podłamane wcześniejszą porażką w ostatnim meczu turnieju wyraźnie uległy zespołowi UKS Dębowiec I. W klasyfikacji końcowej zajęliśmy **11 miejsce** na 16 startujących zespołów. Był to dopiero pierwszy turniej w rozgrywkach KinderSport, miejmy nadzieję, że w kolejnych turniejach nasze zawodniczki spiszą się lepiej.

Damian Leśniak

Turniej KinderSport w piłce siatkowej w Dukli

We wtorek 7 lutego zespoły rywalizowały w Dukli na **I turnieju KinderSport** w kategoriach „trójki” i „dwójki”. Gościliśmy następujące drużyny: **GOSiR Jedlicze, UKS Dębowiec, SPZ WJM Załęże i MUKS Spartę Rzeszów**. W kategorii „trójki” nasze zawodniczki w składzie: **Wiktoria Paszek, Julia Tyburcy, Paulina Jakiela i Daria Rajchel** zajęły IV miejsce. Zwyciężyła drużyna **Załęża**, która okazała się bezkonkurencyjna zwyciężając wszystkie spotkania.

Na drugim boisku rywalizowały najmłodsze dziewczęta. W kategorii „dwójki” wystąpiło 3 nasze zespoły w składach: I – **Zuzanna Krowicka, Julia Sajdak**, II – **Wiktoria Dubiel, Julia Plebanek**, III – **Gabriela Szwast, Emilia Szczęsny**. Walka toczyła się o każdą piłkę i każdy punkt. I to właśnie małe punkty zdobyte podczas turnieju zdecydowały, iż zwyciężył zespół **MOSiR Dukla I** (Julia Sajdak, Zuzanna Krowicka) wyprzedza-

Kamil Pęczak najlepszym piłkarzem

► dokończenie ze str. 23

3. Weronika Bykowska
4. Józef Maraj
5. Radosław Niepokój

Starosta Krośnieński przyznał także nagrody dla najlepszych sportowców powiatu krośnieńskiego. Wyboru dokonała kapituła plebiscytu. Uhonorowani zostali:

Najlepsi piłkarze powiatu krośnieńskiego:

1. **Kamil Pęczak** - Przełęcz Dukla
2. Robert Kozubal - Partyzant Malbud 1 Targowiska
3. Sławomir Zygarowicz - Orzeł Pustyny

Najlepsi sportowcy powiatu krośnieńskiego (wszystkie dyscypliny oprócz piłki nożnej):

1. Kamila Cichoń - IKN Górnik Iwonicz-Zdrój
2. Szymon Sajdak - UKS Olimpijczyk Krosno, TKS LOK Tarnów
3. Kryspin Paradysz - Krośnieński Klub Kyokushin karate

Z gminy Dukla w uroczystościach uczestniczyli: burmistrz Dukli Andrzej Bytnar, dyrektorka Ośrodka Kultury w Dukli Małgorzata Wałaszczuk-Faryj i dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli Michał Szopa. Kamilowi Pęczakowi i wszystkim nagrodzonym serdecznie gratulujemy.

Krystyna Boczar-Rózewicz

► jąc **MUKS Spartę Rzeszów I**. Również o miejscu trzecim zdecydowały małe punktu a różnica była minimalna bo zaledwie 1 zdobyty więcej punkt. Trzecie miejsce przypadło zespołowi **MUKS Sparty Rzeszów II** a czwarte **UKS Dębowiec**. Pozostałe nasze drużyny **MOSiR Dukla II** (Julia Plebanek, Wiktoria Dubiel) zajęły miejsce VII, **MOSiR Dukla III** (Emilka Szczęsny, Gabrysia Szwast) miejsce X.

Był to dopiero pierwszy turniej KinderSport, przed nami na pewno kolejne turnieje, ale już bardzo cieszy postawa naszych najmłodszych zawodniczek, które pokazały się z bardzo dobrej strony.

Damian Leśniak

VI Turniej Szachowy o Mistrzostwo Beskidu Niskiego

W dniach 23 – 27 stycznia 2017 r. w Zespole Szkół nr 1 w Dukli odbył się VI Turniej Szachowy o Mistrzostwo Beskidu Niskiego. Honorowy patronat nad turniejem objął Burmistrz Dukli pan **Andrzej Bytnar**. Rozegrane zostały dwa turnieje w szachach klasycznych i jeden w szachach szybkich.

W turnieju A wzięło udział 17 uczestników, którzy rywalizowali na dystansie 9 rund, tempem 90'+30" na zawodnika. Turniej rozgrywany był systemem szwajcarskim. Średni ranking turnieju 1517. Zawody sędziował pan **Marian Lorenc**.

Wyniki:

- | | |
|---------------------|--------------------|
| 1. Patryk Mrozowski | L-UKS Burza Rogi |
| 2. Rudecki Bartosz | KKSz Urania Krosno |
| 3. Koszyła Mateusz | KKSz Urania Krosno |
| 4. Maciej Raus | UKS Rekord Iwla |
| 5. Winter Anna | KKSz Urania Krosno |
| 6. Bąk Stanisław | UKS SP 1 Brzozów |

Normy na wyższe kategorie szachowe uzyskali: **Patryk Mrozowski** (k), **Mateusz Koszyła** (I).

Do turnieju B przystąpiło 22 uczestników. Zawody rozgrywane były na dystansie 9 rund, tempem 60'+10" na zawodnika, systemem szwajcarskim. Średni ranking turnieju 1353.

Wyniki:

- | | |
|------------------------|----------------------------------|
| 1. Zieliński Sebastian | Wiśniowa |
| 2. Wolak Marcin | Wiśniowa |
| 3. Różański Przemysław | TSz Skoczek Sędziszów Małopolski |
| 4. Futyma Klaudia | UKS SP 1 Brzozów |
| 5. Bożek Kacper | Wiśniowa |
| 6. Kowalewski Paweł | UKS Rekord Iwla |

Normy na wyższe kategorie szachowe uzyskali: **Futyma Klaudia** (II), **Zieliński Sebastian**, **Wolak Marcin**, **Różański Przemysław**, **Bożek Kacper** (III), **Zieliński Jakub** (IV), i **Mansz Martyna** (V).

W turnieju szachów szybkich wzięło udział 12 zawodników. Zawody rozgrywane były na dystansie 9 rund, tempem 15 min. na zawodnika, systemem szwajcarskim. Średni ranking turnieju 1336.

Wyniki:

- | | |
|------------------------|----------------------------------|
| 1. Guzik Michał | KKSz Urania Krosno |
| 2. Różański Przemysław | TSz Skoczek Sędziszów Małopolski |
| 3. Moachel Michał | KKSz Urania Krosno |
| 4. Kowalewski Paweł | UKS Rekord Iwla |
| 5. Kandefer Mateusz | L-UKS Burza Rogi |
| 6. Rajchel Wiktor | UKS Rekord Iwla |
| 7. Kandefer Hubert | L-UKS Burza Rogi |

Szczegółowe wyniki znajdują się na stronie: www.chessarbiter.com/turnieje. Nagrody, puchary i dyplomy wręczali: pan **Michał Szopa** Dyrektor MOSiR w Dukli i pan **Jerzy Gunia** Prezes UKS Rekord Iwla.

Puchary, medale i nagrody w turniej B i C ufundował Burmistrz Dukli pan Andrzej Bytnar.

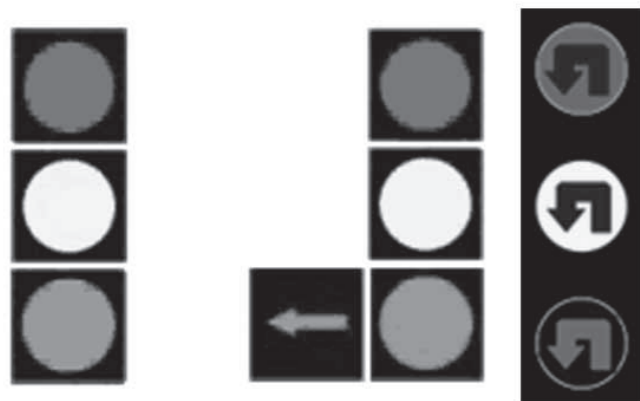
Nagrody w turnieju A ufundowali: MOSiR w Dukli i UKS Rekord Iwla. Gratulujemy zwycięzcom! Wszystkich zapraszamy za rok na VII Turniej Szachowy o Mistrzostwo Beskidu Niskiego.

Jerzy Gunia

L Przepisy ruchu drogowego w praktyce

Zawracanie bez tajemnic /cz.5./

Sytuacje, w których zawracanie jest dozwolone.



W odpowiednich warunkach i po upewnieniu się, że nie spowoduje to zagrożenia bezpieczeństwa na drodze ani utrudnienia ruchu innym jego uczestnikom, można zawracać na skrzyżowaniu z ruchem kierowanym sygnalizacją świetlną. Manewr wykonujemy z lewego skrajnego pasa ruchu.

Na skrzyżowaniu, na którym ruchem kieruje jeden z przedstawionych niżej sygnalizatorów, można zawracać.

Opracowanie: Ryszard Chrobaczyński
Ośrodek Szkolenia Kierowców Tip Top

Ogłoszenia o zatrudnieniu
umieszczamy bezpłatnie

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

Łowiectwo i ekologia

Kto zapada w sen zimowy?

Nietoperze – zapadają we właściwy sen zimowy. Przez 6 - 7 miesięcy setki tych zwierząt zimują, zwisając głowę w dół w jaskiniach, ruinach, sztolniach i na poddaszach, ponieważ w naszych szerokościach geograficznych zimą nie mają wystarczającej ilości pokarmu (głównie owadów). Nawet latem w okresach ochłodzenia i złej pogody, nietoperz może zapadać w stan dziennego stężenia niskotemperaturowego.

Jeź – również zapada w typowy sen zimowy. Ten stan, od czasu do czasu przeplatany fazami przebudzeni, trwa u niego w przybliżeniu od października (gdy temperatura otoczenia zmniejsza się do ok. 150 C) do marca. W tym okresie temperatura ciała jeża wyrównuje się z temperaturą otoczenia, ale nie spada poniżej 1 - 50 C, ponieważ przy takim wychłodzeniu ponownie wzrasta intensywność przemiany materii i organizm zaczyna wytwarzać więcej ciepła, co niekiedy prowadzi do przerwania snu. Zdarza się, że przebudzony osobnik nawet pobiera pokarm, korzystając ze zgromadzonych wcześniej zapasów. Jednak umyślne zbudzenie jeża ze snu zimowego i przeniesienie go do ciepłego pomieszczenia może mu bardzo zaszkodzić.

Świstak – od września do maja zapada we właściwy sen zimowy. W jednej norze zimuje nawet tuzin świstaków. Temperatura ich ciała spada do kilku stopni powyżej zera, następuje spowolnienie oddychania, a serce uderza zaledwie 3 - 4 razy na minutę. W okresie snu zimowego organizm świstaka korzysta z tkanki tłuszczowej nagromadzonej jesienią.

Popielice – popielica, żołądnica i orzesznica także zapadają we właściwy sen zimowy. Trwa on od września do kwietnia.

Do sprzedania dom w Lipowicy

Kontakt: 606 782 467

Cergowa 222a

VII Ogólnopolski Konkurs Plastyczny dla Dzieci

„Bezpiecznie na wsi to podstawa – środki chemiczne to nie zabawa”

W ramach działań popularyzujących wiedzę na temat zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego organizuje VII Ogólnopolski Konkurs Plastyczny dla Dzieci, który przebiega pod honorowym patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Hasło tegorocznej edycji brzmi „Bezpiecznie na wsi to podstawa – środki chemiczne to nie zabawa”. Od pierwszej

edycji Konkursu współorganizatorem tego przedsięwzięcia jest Państwowa Inspekcja Pracy, która zapewnia udział swoich przedstawicieli w pracach komisji konkursowych. Patronat medialny nad Konkursem sprawują: dwutygodnik AGRO SERWIS, Telewizja Interaktywna Agronews.com.pl, Tygodnik Poradnik Rolniczy, magazyn rolniczy Agro Profil oraz Gospodarz.pl Twój Portal Rolniczy.

► **Chomik polny** – zapada w typowy sen zimowy. Gromadzi też zapasy na zimę.

Susel – zapada we właściwy sen zimowy. Przez 6 - 7 miesięcy (z regularnymi przerwami) znajduje się w stanie stężenia niskotemperaturowego.

Niedźwiedź – zapada (raczej) w sen zimowy, który trwa mniej więcej od grudnia do lutego (a u niedźwiedzi mających młode - do kwietnia lub maja). Młode przychodzą na świat w gawrze na przełomie stycznia i lutego.

Borsuk – zapada w spoczynek zimowy, głównie w okresie złej pogody. Śpi na boku, z głową między przednimi łapami. Zimą często opuszcza norę i podejmuje kilometrowe wędrówki, pobiera pokarm oraz pije wodę.

Mysz leśna – zimą może zapadać, tak jak najprawdopodobniej wszystkie drobne ssaki, w kilkugodzinne odrętwienie.

Wiewiórka – wbrew dotychczasowym przypuszczeniom nie zapada w spoczynek zimowy. Przesypia w gnieździe tylko okresy najgorszej pogody.

Na podstawie literatury
Bartosz Szczepanik



Czyje li to tu ciała pochowano, czyje?
Tęgo, co do harapu biejąc złamał szyję,
Tu się często na tryumfujące schadzają,
A psi mijając mokra ofiarę oddają.

(Zbigniew Morszczyński)

Celem konkursu jest promowanie wśród uczniów szkół podstawowych z terenów wiejskich pozytywnych zachowań związanych z pracą i zabawą na terenie gospodarstwa rolnego, a także popularyzacja Wykazu czynności szczególnie niebezpiecznych związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, których nie wolno powierzać dzieciom poniżej 16 lat, który wskazuje na prace szczególnie zagrażające bezpieczeństwu najmłodszych mieszkańców wsi. Tegoroczna edycja konkursu ma na celu zwrócenie uwagi uczniów szkół podstawowych na zagrożenia wypadkowe związane ze stosowaniem i obecnością w gospodarstwie rolnym substancji chemicznych, w tym przede wszystkim substancji żrących, paliw, chemicznych środków ochrony roślin, nawozów (szczególnie wapna palonego) i rozpuszczalników organicznych, a także substancji szkodliwych powstających w procesie produkcji rolniczej.

Zadanie konkursowe polega na wykonaniu pracy plastycznej, w dowolnej technice, w formacie A3, na temat zapobiegania wypadkom dzieci związanym z obecnością w gospodarstwie rolnym substancji chemicznych. Praca powinna być wykonana indywidualnie przez uczestnika konkursu z materiałów trwałych, gwarantujących odporność na zniszczenia w czasie transportu i przechowywania oraz opisana na odwrocie imieniem i nazwiskiem. W szkołach, które zgłoszą chęć uczestnictwa w konkursie, pracownicy Kasy mogą przeprowadzić spotkania szkoleniowe z dziećmi, których celem będzie przygotowanie merytoryczne młodych artystów. Wszystkie zgłoszone prace ocenią komisje regionalne, a najlepsze prace ze wszystkich województw będą oceniane przez Centralną Komisję Konkursową. Laureaci każdego ze szczebli otrzymają nagrody, a finał etapu centralnego będzie miał miejsce w Warszawie, gdzie autorzy najciekawszych prac otrzymają atrakcyjne nagrody ufundowane przez KRUS, MRiRW, PIP, patronów Konkursu oraz firmy współpracujące.

Szkoły, których uczniowie chcą wziąć udział w konkursie, powinny skontaktować się z Oddziałem Regionalnym lub najbliższą placówką terenową KRUS, gdzie uzyskają wszystkie niezbędne informacje na temat organizacji etapu wojewódzkiego.

Termin nadsyłania prac konkursowych do Oddziału Regionalnego KRUS w Rzeszowie upływa z dniem **10 kwietnia 2017 roku**.

(szczegóły dot. Regulaminu konkursu dostępne są na str. www.krus.gov.pl.)

Chrońmy trzmiele

Marzec to miesiąc końca zimy i początku upragnionej wiosny. Lubimy patrzeć jak przyroda budzi się do życia po zimowym uspieniu. Początkiem wiosny budzą się trzmiele a dokładniej samice matki, które hibernowały całą zimę. Teraz objadają się pyłkiem, dzięki czemu następuje szybki rozwój jajników i matka zaczyna szukać miejsca na założenie gniazda. Na ogół wykorzystywane są do tego celu nory myszy i innych gryzoni, małe dziuple w drzewach i wszelkie zakamarki naszych domów. Nie obawiamy się trzmieli. Mają zdolność żądlenia, ale zdarza się to niezmiernie rzadko. Tak naprawdę to trzeba mieć ogromnego pecha albo szczególnie się postarać o to by trzmiel nas użądlił. Jeżeli mamy to szczęście, że trzmiel założył gniazdo w naszej okolicy nie niepokójmy ich i pozwólmy im spokojnie sobie egzystować z nami. Ja od dwóch lat mam ten zaszczyt, że trzmiele zakładają gniazdo pod moim dachem, a wylot ich gniazda znajduje się na balkonie i chociaż obserwuję ich wyprawy i powroty to jeszcze nie zostałem pożądlony.

Trzmiele nie należy mylić z osami i szerszeniami. Trzmiel to taka „owłosiona latająca kulka” i chociaż rozmiar matki i jej buczenie w trakcie lotu może nas wystraszyć, ale nie popadajmy w panikę i za-

chowajmy spokój. Może zacząć nas badać latając blisko nas ale na pewno nie zaatakują. Po prostu matka w tym okresie jest żywo zainteresowana szukaniem miejsca na gniazdo. Trzmiele są w naszym kraju zagrożone i chociaż na dukielszczyźnie jest ich pełno to bądźmy świadomi tego, że są pod ochroną i grozi im wymarcie. Trzmiele nie mają pszczelarza, który zrobi alarm jak nierozważny rolnik wyjedzie w upalny dzień z opryskiwaczem. Pszczelarz jest jeszcze w stanie jakoś przeciwdziałać takiej nieroztropności a trzmiele, kto obroni? Zatrucie jednej matki wiosną jest równoznaczne z zabiciem całej rodziny, którą mogłaby założyć. Podejmowane są działania mające pomóc trzmielom w naszym środowisku, coraz większych monokultur. Rolnicy zostawiają miedze w ogrodach przydomowych, siane są mieszanki kwiatów dla motyli i owadów zapylających.

Bardziej zaangażowani budują specjalne budki gniazdowe dla rodzin trzmieli i wystawiają w swojej okolicy.

W Polsce jest 29 gatunków trzmieli, ale tylko 12 można spotkać powszechnie. Gniazda w ziemi budują na głębokości 6 – 15 cm czyli w warstwie gleby obrabianej w celach rolnych. Trzmiele korzystają z środowiska w odległości około 500 m od gniazda. Ponadto trzmiele chorują na choroby, które dotyczą także pszczoły, tylko nikt ich nie leczy. Trzmiele są bardzo

potrzebne naturze gdyż między nimi a pewnymi roślinami wytworzyła się bardzo ścisła zależność i tylko trzmiele są w stanie skutecznie je zapylić. Ze względu na działalność człowieka bardzo ważne jest zachowanie bioróżnorodności, a trzmiele skutecznie przyczyniają się do jej zachowania.

Pragnę także zaapelować do działkowców i wszystkich uprawiających ogródki warzywne czy kwiatowe. Proszę o dokonywanie zabiegów ochrony roślin tak, aby nie zaszkodzić trzmielom. To nie że opryskamy tylko jedną różę, lub rząd pomidorów. Zatrucie jednej matki spowoduje stratę jednej rodziny. Zniesiona ciecz robocza na pobliskie kwiaty może przyczynić się do wytrucia kilku rodzin. Trzmiele nie tworzą wielkich rodzin. I chociaż jedna pszczoła miodna z trudem konkuruje z trzmielom, to już jedna rodzina pszczoły nawet na początku wiosny jest wydajniejsza niż rodzina trzmiela w pełni rozwoju.

Domki gniazdowe dla trzmieli można z łatwością znaleźć w internecie. A osoby bardzo zajęte mogą kupić je w sklepach ogrodniczych.

Witold Puz

Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie



Prawo przy porannej kawie ...

Ochrona danych osobowych...

Zgodnie z brzmieniem ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych, **każdy** ma prawo do ochrony dotyczących go danych, co stanowi przejaw prawa do gwarantowanej przez Konstytucję ochrony prywatności. Przetwarzanie danych osobowych może mieć miejsce ze względu na **dobro publiczne, dobro osoby, której dane dotyczą, lub dobro osób trzecich w zakresie i trybie określonym ustawą.**

Za dane osobowe uważa się – według ustawy- **wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej.** Pierwsza przesłanka analizowanej definicji odnosi

się do informacji. Pojęcie to oznacza komunikaty (wiadomości, wypowiedzi, prezentacje), które zostały zapisane i wyrażone w jakikolwiek sposób m.in., znakami graficznymi, symbolami, językiem komputerowym czy też na fotografii. Nie ma znaczenia w tym wypadku sposób, zakres lub swoboda ich udostępnienia. Użycie zwrotu „wszelkie informacje” służy zasadniczo podkreśleniu, iż w grę wchodzi informacja odnosząca się do każdego aspektu osoby, jej stosunków osobistych, rzeczowych, życia zawodowego, prywatnego, wykształcenia, wiedzy czy cech charakteru.

Osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można okre-

ślić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na **numer identyfikacyjny** albo **jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne.** Numerami identyfikacyjnymi są numer PESEL, NIP, a także nr dowodu tożsamości. Czynnikiem określającym cechy osoby mogą być w szczególności wygląd zewnętrzny, struktura kodu genetycznego, linie papilarne, grupa krwi, status majątkowy, pochodzenie, poglądy polityczne, przekonania religijne. Wskazane czynniki nie wyczerpują otwartego katalogu rodzajów informacji, które mogą być przypisane



W krainie rondla i patelni

Przepisy można przysyłać na adres: Urząd Miejski w Dukli -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11 lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „Kącik kulinarny”

W kąciku kulinarnym drukujemy różne przepisy, na dania obiadowe i inne. Szczególnie zależy nam na przepisach z kasz. Prosimy Czytelników o przysyłanie przepisów na sprawdzone przez nich dania. Każdy opublikowany przez nas przepis zostanie nagrodzony książką z Biblioteki Dukielskiej (mamy już 12 tomów, można skompletować całość!!!).

W kąciku kulinarnym drukujemy różne przepisy, na dania obiadowe i inne. Szczególnie zależy nam na przepisach z kasz. Prosimy Czytelników o przysyłanie przepisów na sprawdzone przez nich dania. Każdy opublikowany przez nas przepis zostanie nagrodzony książką z Biblioteki Dukielskiej (mamy już 12 tomów, można skompletować całość!!!).

Kasza jaglana na śniadanie

Składniki:

- 100 g. kaszy jaglanej
- 1/2 szklanki mleka migdałowego lub kokosowego
- 1 jabłko
- 1 łyżka pestek dyni
- 1 łyżka płatków kokosa
- kilka listków świeżej mięty
- kawałek świeżego imbiru lub szczypta imbiru w proszku
- cynamon
- 1 łyżka stewii lub innej substancji słodzącej(dla tych którzy muszą mieć słodki smak).



WegetarianskaKuchnia

Sposób przygotowania:

Kaszę przepłukać i ugotować. Odląć na sito i ponownie umieścić w garnku. Zalać mlekiem, dodać pokrojone w drobną kostkę jabłko, pestki dyni, płatki kokosa, cynamon, imbir i stewię. Całość dusić na małym ogniu kilka minut, często mieszając. Udekorować listkami świeżej mięty.

Smacznego!

konkretnej osobie. Wskazać w tym miejscu należy orzecznictwo sądów w tym zakresie. Zgodnie z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 11 października 2013 r. podanie **numera telefonu i adresu poczty internetowej** stanowi podanie danych osobowych, ponieważ pozwalają one na szybkie zidentyfikowanie konkretnej osoby. Kolejnym przykładem na zainteresowanie tą problematyką jest wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 19 maja 2011 roku, który stwierdził, że informacją dotyczącą osoby jest zarówno informacja odnosząca się do niej wprost, jak i taka, która odnosi się bezpośrednio do przedmiotów czy urzędzeń, ale poprzez możliwość powiązania ich z określoną osobą pośrednio stanowi informację także o niej samej. Internet często pozornie, a czasami faktycznie zapewnia anonimowość jego użytkownikom. Wszędzie tam gdzie **numer IP** pozwala pośrednio na identyfikację konkretnej osoby fizycznej powinien on być uznany za dane osobowe w rozumieniu ustawy o ochronie danych osobowych. W dniu 19 listopada 2009 r. Naczelny Sąd

Administracyjny w Warszawie zaprezentował pogląd, iż dane osobowe obejmują co najmniej informacje niezbędne do identyfikacji (imię, nazwisko, miejsce zamieszkania), jednakże nie można się do tego ograniczać, bowiem mieszczą się w nich również dalsze informacje, wzmacniające stopień identyfikacji. Do informacji takich z pewnością należą **zdjęcia osoby fizycznej, chociażby wykonane w przeszłości, umożliwiające jej identyfikację.** W sytuacji gdy zdjęcie takie jest umieszczone wraz z imieniem i nazwiskiem osoby na nim występującej w miejscu dostępnym dla nieograniczonej liczby podmiotów, należy uznać, iż stanowi ono dane osobowe podlegające ochronie. O zakwalifikowaniu danej informacji do kategorii danych osobowych decydują przede wszystkim **obiektywne kryteria oceny,** przy czym uwzględnić należy wszystkie informacje, w tym także pozajęzykowe (kontekst) do jakich dostęp mają osoby trzecie. Zgodnie z ustawą informacji nie uważa się za umożliwiającą określenie tożsamości osoby, jeżeli wymagałoby to **nadmiernych kosztów, czasu lub działań.**

Definicja legalna pojęcia „przetwarzanie danych” została ujęta w art. 7 pkt 2 ustawy i należy przez to rozumieć, **jakiegokolwiek operacje wykonywane na danych osobowych, takie jak zbieranie, utrwalanie, przechowywanie, opracowywanie, zmienianie, udostępnianie i usuwanie, a zwłaszcza te, które wykonuje się w systemach informatycznych.** Z kolei systemem informatycznym jest zespół współpracujących ze sobą urządzeń, programów, procedur przetwarzania informacji i narzędzi programowych zastosowanych w celu przetwarzania danych. Zgodnie z brzmieniem art. 23, który przedstawia przesłanki dopuszczalności przetwarzania danych osobowych oraz w oparciu o analizę całej ustawy, wyprowadzić można ogólną zasadę, iż „wszelkie przetwarzanie danych, które nie jest dozwolone jest zakazane”. Ustawa bowiem w sposób takساتywny wyszczególnia okoliczności, które tworzą warunki niezbędne do legalizacji przetwarzania danych osobowych. Przetwarzanie danych zgodnie z art. 23 jest **dopuszczalne** tylko wtedy, gdy: osoba, której

ciąg dalszy na str. 30 ►

dane dotyczą, **wyrazi na to zgodę**, chyba że chodzi o usunięcie dotyczących jej danych. Zgoda w tym przypadku może obejmować również przetwarzanie danych w przyszłości, jeżeli nie zmienia się cel przetwarzania. Zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sadu Administracyjnego taka zgoda musi być **wyraźna**. Drugą przesłanką dopuszczalności jest **niezbędność dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa**. Kolejną przesłanką umożliwiającą przetwarzanie danych jest konieczność **realizacji umowy**, gdy osoba, której dane dotyczą, jest jej stroną lub gdy jest to niezbędne do podjęcia działań przed zawarciem umowy na żądanie osoby, której dane dotyczą. Dane mogą być przetwarzane również w sytuacji gdy jest to niezbędne do wykonania określonych prawem **zadań realizowanych dla dobra publicznego** oraz gdy jest to **niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów** realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. Obok w/w przypadków wskazać należy nade wszystko na dopuszczalność przetwarzania danych przez osoby fizyczne wyłącznie w celach osobistych lub domowych, włączenia danych osobowych do zbiorów sporządzanych doraźnie wyłącznie ze względów technicznych, szkoleniowych lub w związku z dydaktyką w szkołach wyższych a po ich wykorzystaniu niezwłocznie usuwanych albo poddanych anonimizacji, tranzytu danych przez terytorium RP oraz przetwarzania danych w zakresie prasowej działalności dziennikarskiej, literackiej i artystycznej.

Zgodnie z art. 27 ustawy, zabrania się przetwarzania danych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, jak również danych o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym oraz danych dotyczących skazań, orzeczeń o ukaraniu i mandatów karnych, a także innych orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym. Komentowany przepis potwierdza tezę, że pojęcie danych osobowych nie ma jednorodnego charakteru. Dane te, określane jako wrażliwe (delikatne, sensytywne) podlegają szczególnym ograniczeniom i obwarowaniom ustawowym.

Submisja po raz XVIII

W środę 15 lutego w siedzibie Nadleśnictwa Brzozów rozstrzygnięto XVIII Submisję Drewna Krosno 2017. O prawo zakupu 1097 metrów sześciennych najwyższej jakości drewna ubiegano się tym razem 20 firm z Austrii, Niemiec, Estonii, Polski i Słowacji. Sprzedano 97% oferowanego surowca.

Największym zainteresowaniem cieszył się dąb, którego sprzedano ponad 600 metrów sześciennych. Dębina osiągnęła też najwyższą średnią cenę 2,5 tys. zł za metr sześcienny. Sporym wzięciem cieszył się jesion i słynny już w Europie podkarpacki jawor.

Największą pulę, prawie 334 metry sześciennie, zakupiła krajowa firma drzewna. Z kolei najwyższą cenę pojedynczej sztuki drewna - 19 350 zł za metr sześcienny - uzyskano za rezonansową kłodę jaworową pochodzącą z Nadleśnictwa Kraszczyn.

Mimo że nie było rekordów cenowych na poszczególne kłody, to uzyskana średnia cena 2021 złotych za metr sześcienny jest wyższa od ubiegłorocznej, co pozwala na bardzo pozytywne podsumowanie całego przedsięwzięcia - zaznacza Grażyna Zagobelna, dyrektor RDLP w Krośnie. Organizacja przetargu wymaga ogromnego nakładu pracy, ale opłaca się nie tylko w wymiarze finansowym. Bardzo ważny jest dla nas motyw promocji lasów Podkarpacia, które są źródłem surowca bardzo poszukiwanego na europejskich rynkach.

Krośnieńska submisja jest jednym z najstarszych tego typu przetargów w kraju, ale obecnie ma sporą konkurencję w innych regionach. Dlatego też od ubiegłego roku zdecydowano o zmianie terminu przetargu, który wcześniej odbywał się zawsze w ostatni piątek lutego.

Drewno oferowane na submisji pochodzi z planowych cięć gospodarczych i wybierane jest spośród surowca zgromadzonego na składach przejściowych w leśnictwach, po czym przewożone jest na dwa składy submisyjne. Każda kłoda otrzymuje tu specjalny numer identyfikujący i opisana jest w katalogu submisyjnym. Przedstawiciele zainteresowanych firm mają tydzień czasu na dokładne obejrzenie surowca i złożenie swoich ofert cenowych. Ich otwarcie przeprowadza się publicznie w siedzibie Nadleśnictwa Brzozów. Nabywców poszczególnych kłód wybiera system informatyczny stworzony przez leśników kilkanaście lat temu specjalnie do tego celu.

Edward Marszałek, rzecznik prasowy RDLP w Krośnie

Zgodnie z art. 32 ustawy każdej osobie przysługuje **prawo do kontroli przetwarzania danych, które jej dotyczą**, zawartych w zbiorach danych (tj. każdym posiadającym strukturę zestawie danych o charakterze osobowym, dostępnych według określonych kryteriów, niezależnie od tego, czy zestaw ten jest rozproszony lub podzielony funkcjonalnie). Działanie to może przejawiać się poprzez prawo do **uzyskania wyczerpującej informacji czy dany zbiór danych osobowych istnieje, ustalenia administratora danych, adresu jego siedziby, uzyskania informacji o celu, zakresie i sposobie przetwarzania danych zawartych w zbiorze danych, uzyskania informacji od kiedy przetwarzają się w zbiorze dane, uzyskania informacji o źródle z którego pochodzą dane, sposobie udostępniania danych czy też żądania uzupełnienia, uaktualnienia, sprostowania danych osobowych, czasowego lub stałego wstrzymania ich przetwarzania lub też usunięcia, jeśli są niekompletne, nieaktualne czy nieprawdziwe.**

Należy zaznaczyć, iż analizowana ustawa dokonała penalizacji przetwarzania danych osobowych przez podmiot nieuprawniony, jak również udostępniania danych innym podmiotom nieuprawnionym. Czyny te stanowią przestępstwo zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, a w przypadku przestępstwa przetwarzania tzw. danych osobowych „wrażliwych” karę pozbawienia wolności zaostrzono do lat 3.

W maju 2018 roku nowe unijne rozporządzenie o ochronie danych osobowych (RODO) zastąpi obowiązującą polską ustawę o ochronie danych osobowych. Ze względu na znaczną liczbę zmian i ich znaczenie, a także olbrzymie kary w przypadku niedostosowania, wielu przedsiębiorców rozpoczęło już proces przygotowywania się do nowych regulacji. Zmienne przepisy wzmocnią oraz stworzą zupełnie nowe uprawnienia po stronie osób fizycznych, których dane są gromadzone i przetwarzane, co rodzić będzie dodatkowe obowiązki po stronie administratorów.

Natalia Belcik-
apl. radcowski

Złota myśl ☺

„Włóczęga: człowiek, który nazwałby się turystą, gdyby miał pieniądze.”

Liceum Ogólnokształcące im. Św. Jana z Dukli
w Zespole Szkół nr 2 w Dukli
ul. Armii Krajowej 1
38-450 Dukla
tel. 13 433 00 08

ZOS

Profile kształcenia:

1. humanistyczny,
2. językowy,
3. ratowniczo-
★ fizjoterapeutyczny,
4. manager sportu,
- ★ turystyki i rekreacji,
5. mundurowy.

Dokonaj dobrego wyboru!

KLASA SPORTOWA
★ dodatkowe zajęcia sportowe

WWW.ZS2.DUKIA.PL

Zwrot kosztów dojazdu do szkoły!!!

Nauka na I. zmianę

ZS NR 2 W DUKLI
Liceum Ogólnokształcące im. Św. Jana z Dukli

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE W ZESPOLE SZKÓŁ NR 2 W DUKLI

DOBRY START

ZS NR 2 W DUKLI
WWW.ZS2.DUKIA.PL
ul. Armii Krajowej 1, 38-450 Dukla
tel. 13 433 00 08
e-mail: liceum@dukla.pl

Ferie w Nowej Wsi

Gminne Eliminacje Podkarpackiej Olimpiady Tenisa Stołowego 2017

ETAP GMINNY:
04 marzec 2017 r.
(sobota)
hala sportowa MOSiR Dukla
godz. 14:00
(wszystkie kategorie)

Zgłoszenia z podziałem na kategorie
wiekowe w terminie
do 3 marca 2017 r.
w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli ul. Armii Krajowej 1A
tel : 885 684 885
lub w formie elektronicznej pod adresem:
mosirzgloszenia@dukla.pl

Uczestniczyć mogą osoby niepełnosprawne oraz wszyscy chętni nieprzeszli od trzech lat w sekcjach tenisa stołowego w klubach sportowych.

mosir
www.mosir-dukla.pl



Przekazywanie tradycji wykonywania kwiatów z bibuły w Nowej Wsi



Owoc prac dzieci z Nowej Wsi pod bacznym okiem p. Józefy Kowalskiej i p. Marii Szwast

Dziennik Pielgrzymy

Fot. Ks. Ryszard Szwałd



Na trasie Santiago de Compostela
- strój dawnego pielgrzyma



Klasztor w Le Malet



Widok na Estaing



Kasztany jadalne na trawie



Pielgrzymi i miejscowi po mszy św.
odprawionej przez ks. Ryszarda



Serdeczne podziękowania dla pp. Renaty i Marka Góraków z firmy „PAGUMET” za komplet nowych opon do kłada składa Zarząd OSP Dukla



Ks. Ryszard przy kościele w Estaing